



STOWARZYSZENIE

ESWIP

ORGANIZACJA  
POZYTKU PUBLICZNEGO

ISSN 1427-5856

# pozarządowiec

pismo społeczników Warmii i Mazur

Luty nr 1  
(190) 2023

## NA TRUDNE CZASY PARTNERSTWO

/s. 3

12 ORGANIZACJI  
**W KOMITECIE**  
/s. 6

Z WIEKSZĄ  
**MOCĄ**  
/s. 20

**WYPALENIE**  
W TRZECIM  
SEKTORZE  
/s. 28

PISMO INFORMACYJNE  
ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH  
WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-  
MAZURSKIEGO

Wydawca:  
Stowarzyszenie ESWIP  
82-300 Elbląg,  
ul. Związku Jaszczurczego 17  
tel. 55 236 27 16, 55 235 33 88  
e-mail: redakcja@eswip.pl

**Redaktor naczelny**  
Arkadiusz Jachimowicz  
**Redaktor wydania**  
Sylwia Warzechowska  
**Projekt okładki**  
Kuba Qbi Strumiński  
**Korekta**  
Karolina Król  
**Skład i łamanie**  
Remigiusz Korwiel

**Zespół redakcyjny**  
Karolina Król, Katarzyna Janków-  
Mazurkiewicz, Maciej Bielawski,  
Katarzyna Ciszewska, Izabela  
Jurzyńska, Urszula Trubacz, Karol  
Paszkowski, Agnieszka Sławińska,  
Sylwia Warzechowska

**Internetowe wydanie pisma  
dostępne na**  
[www.pozarządowiec.eswip.pl](http://www.pozarządowiec.eswip.pl)

Materiałów niezamówionych  
redakcja nie zwraca.  
Zastrzegamy sobie prawo skracania  
tekstów i zmiany tytułów.

Autorzy tekstów prezentują swoje  
własne opinie.  
Za treść ogłoszeń redakcja nie  
odpowiada.

Publikacja bezpłatna

Na okładce: Bartłomiej Głuszak,  
prezes Federacji FOSa  
Fot. Michał Kupisz

## Spis treści

### na Warmii i Mazurach

<b>Partnerstwo remedium na trudne czasy</b> <i>Katarzyna Janków-Mazurkiewicz, Michał Kupisz</i> .....	3
<b>12 organizacji w Komitecie Monitorującym</b> <i>Karolina Król</i> .....	6
<b>Współpraca w czasie kryzysu</b> <i>prof. dr hab. Cezary Obracht-Prondzyński</i> .....	8
<b>Dobre praktyki</b>	
<b>Miejscowości tematyczne mają duszę</b> <i>Maciej Bielawski, Karolina Król</i> .....	11
<b>Partnerstwo, które nie zawodzi</b> <i>Agnieszka Sławińska</i> .....	14
<b>Forum Inicjatyw Pozarządowych za nami</b> .....	16
<b>Inkubatory NGO Warmii i Mazur</b> <i>Karolina Król</i> .....	18
<b>Z większą mocą i możliwościami</b> <i>Izabela Jurzyńska</i> .....	20
<b>Przez jedno działanie osiągać wiele celów</b> <i>Katarzyna Ciszewska</i> .....	22
<b>Wyremontowały świetlicę, działają dla lokalnej społeczności</b> <i>Karolina Król</i> .....	24
<b>Vademecum</b>	
<b>Fundusz na granty</b> .....	26
<b>Masz pomysł? Sięgnij po granty</b> <i>Sylwia Warzechowska</i> .....	27
<b>Wypalenie w trzecim sektorze</b> <i>Urszula Trubacz</i> .....	28
<b>Jak wspierać aktywność obywatelską?</b> <i>Karol Paszkowski</i> .....	30

Naszą pasją  
jest rozwój  
społeczny

 **STOWARZYSZENIE  
ESWIP** | ORGANIZACJA  
POŻYTKU PUBLICZNEGO



Wydanie powstało w ramach projektu „Inkubatory NGO Warmii i Mazur”



Projekt „Inkubatory NGO Warmii i Mazur” jest finansowany przez  
Narodowy Instytut Wolności w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich  
NOWEFIO na lata 2021-2030



# Partnerstwo remedium na trudne czasy

Sytuacja trzeciego sektora w Polsce nie jest stabilna. Koniecznością są zmiany w ustawodawstwie czy finansowaniu, które pozwolą na efektywne funkcjonowanie organizacji. Rozmawiamy z Bartłomiejem Głuszakiem, przewodniczącym Rady Organizacji Pozarządowych Województwa Warmińsko-Mazurskiego oraz prezesem Federacji Organizacji Socjalnych Województwa Warmińsko-Mazurskiego FOSa.

Katarzyna Janków-Mazurkiewicz  
Michał Kupisz

**- Jak sytuacja ostatnich lat wpłynęła na kondycję trzeciego sektora?**

- Obecnie sytuacja organizacji jest bardzo zróżnicowana. Pandemia koronawirusa sprawiła, że część stowarzyszeń i fundacji nadal działa, ale wiele musiało w znacznym stopniu ograniczyć swoje działania, a nawet je zawiesić. W sektorze są organizacje, które rozwijają się, stale budują potencjał. Jest też duża grupa organizacji, których sytuacja się ustabilizowała, ale wciąż odczuwa skutki pandemii. Wiele organizacji obawia się utracenia ciągłości usług świadczonych beneficjentom ze względu na niestabilną sytuację związaną z finansowaniem działań. W obliczu rosnących cen energii i podwyżek coraz więcej organizacji wskazuje na trudności finansowe. Dlatego tak istotne staje się, by organizacje były partnerem samorządu. Tak już jest w dużym stopniu na poziomie województwa warmińsko-mazurskiego, gdzie przedstawiciele trzeciego sektora są coraz bardziej dostrzegani i zaangażowani w partnerskie działania.

**- Pandemia, wybuch wojny w Ukrainie, teraz inflacja. To wyzwania, z którymi musieliśmy się zmierzyć w ubiegłym roku. Jak ocenia pan mijający rok?**

- Jednym z największych wyzwań był oczywiście wybuch wojny w Ukrainie i pomoc ludziom szukającym schronienia. W początkach wojny to właśnie Polska przejęła na siebie ciężar wsparcia. Tutaj ogromne znaczenie odegrała aktywność obywateli, ale również zaangażowanie organizacji pozarządowych. W pomoc zaangażowało się również wiele niezrzeszonych osób. Dużym wyzwaniem było również, by wsparcie nie było akcyjne, ale miało wymiar długofalowy. Po fali hurraoptymizmu ludzie byli zmęczeni i znużeni, wypaleni, trzeba było w końcu przejść





do codziennej pracy. Tutaj konieczne było ułożenie relacji pomiędzy organizacjami trzeciego sektora a organami służb publicznych. Kolejnym problemem jest zubożenie społeczeństwa. I to nie tylko odbiorców naszych działań, ale również samych członków czy pracowników organizacji społecznych. Coraz więcej organizacji ma kłopoty, wśród nich są te, które prowadzą stałe placówki, np. Warsztaty Terapii Zajęciowej czy Środowiskowe Domy Samopomocy. Na ich trudną sytuację wpływają rosnące ceny energii, czy związane z tym koszty utrzymania. Wszyscy mierzymy się z kryzysem ekonomicznym.

### **- To wpływa na sytuację w organizacjach sektora.**

- Trudna sytuacja ekonomiczna ma wiele źródeł, wynika z pandemii, wybuchu wojny w Ukrainie, kryzysu energetycznego, w końcu inflacji. To wszystko powoduje szereg problemów, m.in. wspomniane już trudności ekonomiczne czy fakt, że rośnie tzw. grupa ubogich pracujących. Stąd tak ważne jest przygotowanie się do nowej perspektywy funduszy unijnych. Organizacje mocno włączyły się w tworzenie programu regionalnego. W ramach grupy zainicjowanej przez Radę, a wspieranej ekspercko przez Stowarzyszenie ESWIP, konsultowały program i przekazały samorządowi uwagi oraz propozycje. Z tego co się orientuję, takie zaangażowanie i współpraca organizacji jest rzadkością w skali całego kraju i warto to docenić. Teraz w mojej ocenie organizacje muszą bardzo mocno skupić się na budowaniu potencjału, współpracy i partnerstwa w samorządach.

### **- Kryzysy w ostatnich latach i miesiącach spowodowały, że organizacje sektora musiały dostosować się do tej sytuacji?**

- Tak, organizacje muszą reagować i odpowiadać na potrzeby. Dobrym przykładem jest działanie organizacji niosących pomoc dzieciom i młodzieży, które doświadczyły przemocy bądź nie potrafią poradzić sobie z kryzysami. Do tego dotkliwie odczuwalny jest brak specjalistów z tej dziedziny, podobnie zresztą jak w innych, np. geriatric. Dlatego inicjatywy podejmowane w tym kierunku są szczególnie cenne. Jedną z nich jest Centrum Pomocy Dzieciom w Olsztynie, realizowane przez Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Arka” im ks. Juliana Żo-

nierkiewicza oraz Fundację dla Dzieci i Młodzieży Kółko Graniaste. To inicjatywa, która jest szczególnie ważna, ponieważ wspiera dzieci pokrzywdzone przestępstwem.

### **- Jakiego rodzaju wsparcia potrzebują obecnie organizacje?**

- Na przykładzie Federacji FOSa i organizacji, które ją tworzą, widać, że mierzymy się z różnymi trudnościami. To wymaga zmian, które są konieczne w aspekcie dostosowania się do usług świadczonych na rzecz społeczności, m.in. wzmocnienia personelu organizacji. Zarówno w wymiarze edukacyjnym, jak również w aspekcie pomocy psychologicznej osobom pomagającym innym. Niezbędne jest wsparcie instytucjonalne, by organizacje mogły się rozwijać. To wszystko jednak wymaga również współpracy na poziomie organizacji pozarządowych i administracji publicznej. To m.in. podejmowanie wspólnych działań, potrzeba finansowania przedsięwzięć odpowiadających na obecną rzeczywistość, np. skierowanych na pomoc uchodźcom. Dodatkowo sytuacja ubożającego społeczeństwa wymaga rozwiązań systemowych, które będą gwarantować możliwość stałego świadczenia usług na rzecz tej grupy. Tu konieczne są środki, by dostosowywać formy wsparcia i szukać nowych rozwiązań w obliczu rosnących potrzeb. Ważne też, by finansowanie budowało trwałą zmianę, a nie było jedynie wsparciem akcyjnym. Jeśli organizacje dostają pieniądze, to najczęściej na konkretny projekt i krótki okres. W takich warunkach nie mogą planować dłuższej działalności ani się rozwijać.

### **- Tym bardziej, że potrzeby rosną.**

- Mówiąc o potrzebach, warto też wspomnieć o niszach czy obszarach, na które wskazują organizacje. Jako Federacja FOSa od wielu lat wskazujemy, iż poza kwestiami ubóstwa czy też wsparcia seniorów, osób niesamodzielnych, fundusze unijne powinny być przeznaczone na działania związane z ograniczeniem wykluczenia komunikacyjnego. W ramach naszego thinkthanku prowadzimy badania poświęcone tej kwestii, przygotowaliśmy propozycje zapisów w wytycznych dot. Europejskiego Funduszu Społecznego. Doprowadziliśmy też do tego, iż grupa ta została wpisana jako grupa odbiorców do nasze-

Dołączały do nas kolejne organizacje, które realizowały działania głównie w zakresie wspierania osób zagrożonych i dotkniętych wykluczeniem społecznym.

## na Warmii i Mazurach

go programu regionalnego. To także przykład naszego podejścia, gdzie staramy się poprzedzić nasze działania gruntowną diagnozą.

### **- Bo ważne są przedsięwzięcia, które odpowiadają na aktualne potrzeby.**

- Tak. Dynamiczna sytuacja powoduje, że działania trzeba modyfikować, dostosowywać, ale równocześnie dobrze i partnersko planować. Kolejny przykład to Regionalna Strefa Pomocy, którą stworzyła Federacja FOSa. Jej koncepcję wypracowaliśmy z przedstawicielami środowisk seniorskich, szpitali, samorządu. To połączenie działań, które wspierają osoby niesamodzielne w trzech obszarach - informacji, edukacji i towarzyszenia. Dzięki temu od kilku lat wspieramy wiele rodzin i samotnych osób z ograniczoną samodzielnością czy też niesamodzielnych. Ten obszar to jedno z największych wyzwań w naszym województwie. Stworzyliśmy więc przestrzeń, która pozwala na to, by dzielić się doświadczeniem, ale również wspólnie realizować przedsięwzięcia. Dzięki temu mogą powstawać kolejne wspólne inicjatywy, na przykład w zakresie ochrony zdrowia czy pomocy społecznej. Federacja FOSa wprowadziła również wielopoziomowy model wspierania osób dorosłych, który nazwaliśmy Żyroskop.

### **- W jaki sposób działania Federacji FOSa zmieniły się w ciągu ostatnich lat?**

- Od początku celem Federacji FOSa było wspieranie działań mających na celu realizację postulatów członków Federacji oraz grup społecznych niebędących członkami Federacji i reprezentowanie ich interesów. W ciągu lat dołączały do nas kolejne organizacje, które realizowały działania głównie w zakresie wspierania osób zagrożonych i dotkniętych wykluczeniem społecznym, w tym osób uzależnionych, niepełnosprawnych, osób starszych i innych grup z terenu województwa warmińsko-mazurskiego. Przez lata organizacje wchodziły również w nowe obszary aktywności, którymi się do tej pory nie zajmowały, np. kulturalnymi. Z czasem pojawiało się coraz więcej sieci organizacji, co umożliwiało im intensywniejszą współpracę. Samych sieci mamy w FOSie prawie dziesięć.

### **- W jaki sposób Federacja FOSa wspiera organizacje?**

- Federacja FOSa wspierała je na różnych etapach działalności, m.in. poprzez organizację szkoleń, poradnictwo w zakresie prowadzonych działań czy wymianę doświadczeń. W czasie jednego z pierwszych spotkań organizacji członkowskich, które dziś są już tradycją, organizacje wskazały, że istnieje potrzeba

większej liczby działań senioralnych. W porozumieniu z ówczesną dyrektorką Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej zainicjowaliśmy więc i współtworzyliśmy politykę senioralną województwa. Obecnie, poprzez udział w różnych ciałach dialogu, grupach roboczych, Federacja FOSa aktywnie uczestniczy w kształtowaniu polityki społeczno-gospodarczej regionu i kraju, stale poszerza spektrum działań. To dziś m.in. fundraising, współpraca ze światem nauki, która zaowocowała powstaniem think tanku Federacji FOSa. Naszym sukcesem jest również partnerstwo oraz współpraca zagraniczna. O tym, w jaki sposób współpraca zagraniczna wpływa na rozwój regionu pisaliśmy w ostatnim numerze „Generacji”. Dziś dzielimy się doświadczeniem i dobrymi praktykami z innymi organizacjami. Widzimy też, że kolejne organizacje dołączają do Federacji FOSa. Jesteśmy grupą organizacji świadczących usługi społeczne, która zna potrzeby danego środowiska i może kompleksowo odpowiadać na potrzeby osób starszych, niesamodzielnych czy innych, potrzebujących wsparcia. Dziś wiele z organizacji to pracodawcy, wiele z nich współpracuje z jednostkami samorządu. Moim zdaniem sektor pozarządowy, mimo wszystkich wskazanych trudności i barier, zrobił spory krok naprzód.

### **- Duża w tym zasługa udziału organizacji w tworzeniu polityki regionalnej i zarządzania funduszami unijnymi.**

- Tak. To najświeższe działanie, które można określić jako sukces i efekt dobrej współpracy z samorządem województwa. Dzięki zaangażowaniu Rady Organizacji Pozarządowych, a także Rady Pożytku Publicznego w Komitecie Monitorującym Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur jest 12 miejsc dla przedstawicieli organizacji pozarządowych; poprzednio były to 4 miejsca. W czasie, w którym rozmawiamy, trwa nabór do Komitetu i widać, że zainteresowanie organizacji udziałem w jego pracach jest większe, niż liczba miejsc. Teraz czeka nas wysiłona praca, bo to jednocześnie duże wyzwanie - współpraca na rzecz efektywnego wykorzystania środków unijnych i wprowadzenia trwałej zmiany dzięki nim. To pokazuje, jaką ewolucję przeszły organizacje pozarządowe. Coraz więcej z nich i może, i widzi potrzebę angażowania się w takie przestrzenie, jak reprezentowanie interesów organizacji i współpraca z innymi partnerami w tym zakresie. Udowadniamy więc, że organizacje trzeciego sektora mają wpływ na trwałą zmianę społeczną i mogą być pełnoprawnym partnerem samorządów. To jeden z wielu przykładów transformacji trzeciego sektora.

# 12 organizacji w Komitecie Monitorującym

**5 grudnia 2022 roku Komisja Europejska zatwierdziła program regionalny Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur na lata 2021-2027. Jednym z kluczowych warunków jego poprawnego funkcjonowania jest powołanie Komitetu Monitorującego. Za nami wybory do Komitetu. Znamy już jego skład.**

## Karolina Król

Komitet Monitorujący analizuje postępy w realizacji oraz wszystkie kwestie wpływające na wykonanie FEWiM. - Powołanie go stanowi jeden z kluczowych warunków rozpoczęcia realizacji tego programu - informuje Gustaw Marek Brzezina, Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

W skład Komitetu wchodzi kilkudziesięciu przedstawicieli instytucji i organizacji. Za powołanie przedstawicieli strony pozarządowej odpowiedzialna jest Rada Działalności Pożytku Publicznego, która 14 października 2022 roku przyjęła w tej sprawie stosowną uchwałę.

W poprzednim Komitecie Monitorującym (działającym do roku 2023) zasiadały 4 osoby z organizacji pozarządowych. W nowym komitecie jest ich 12. Decyzję o liczbie i rodzaju organizacji pozarządowych Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego podjął 19 grudnia.

Zgodnie z decyzją Zarządu Województwa, w składzie Komitetu Monitorującego FEWiM 2021-2027 znajdują się przedstawiciele 12 organizacji pozarządowych, z których 9 powinno zostać wybranych w ramach poniższych obszarów:

- przedstawiciele dwóch organizacji pozarządowych właściwych ze względu na różne rodzaje działalności objęte programem,
- przedstawiciel organizacji pozarządowej działającej na rzecz ochrony środowiska,
- przedstawiciel organizacji pozarządowej działającej na rzecz osób z niepełnosprawnościami,
- przedstawiciel organizacji pozarządowej działającej na rzecz promowania włączenia społecznego,
- przedstawiciel organizacji pozarządowej działającej na rzecz promowania równości kobiet i mężczyzn,
- przedstawiciel organizacji pozarządowej działającej na rzecz niedyskryminacji (zajmującej się

obszarami dyskryminacji, takimi jak płeć, rasa, pochodzenie etniczne, niepełnosprawność, religia, światopogląd, orientacja seksualna, tożsamość płciowa i wiek),

- przedstawiciel organizacji pozarządowej działającej na rzecz praw podstawowych,
- przedstawiciel federacji organizacji pozarządowych.

## Członkowie Komitetu Monitorującego

- Komisja Europejska 5 grudnia zatwierdziła program regionalny Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur na lata 2021-2027 - informuje Gustaw Marek Brzezina. - Sprawne i terminowe powołanie Komitetu Monitorującego jako organu odpowiedzialnego m.in. za zatwierdzanie kryteriów wyboru projektów jest kluczowym etapem przesądzającym m.in. o możliwości uruchomienia procedury wyboru przedstawicieli organizacji pozarządowych w pracach KM FEWiM 2021-2027 oraz przeprowadzenie jej w terminie przewidzianym ustawą.

Bycie członkiem Komitetu Monitorującego wiąże się z ogromną odpowiedzialnością i nie należy do łatwych zadań. - Trzeba czytać i analizować wiele obszernych dokumentów - wylicza Maciej Bielawski, wiceprezes Stowarzyszenia ESWIP, który był członkiem komitetu poprzedniej kadencji. - Procedury związane z finansowaniem przygotowania ekspertyz wspierających pracę KM są bardzo skomplikowane, co nie ułatwia pracy. Poza tym dochodzi do tego konieczność godzenia pracy zawodowej z udziałem w pracach KM (członek KM nie otrzymuje wynagrodzenia) oraz szukanie optymalnej formy kontaktu i zbierania potrzeb reprezentowanego środowiska w Komitecie.

Efekt prac jest jednak bardzo satysfakcjonujący. - W ramach konstruktywnej współpracy grup roboczych powstają konkretne rekomendacje - tłumaczy Maciej Bielawski. - Zatwierdzamy wybrane kryteria konkursowe adekwatne do potrzeb beneficjentów

## na Warmii i Mazurach

i pozwalające na efektywne wykorzystanie środków finansowych programu. Nowy okres programowania daje nowe możliwości. Najważniejsza zmiana, jaka już nastąpiła, dotyczy większego udziału organizacji pozarządowych, które znajdują się w Komitecie. - Daje nam to zdecydowanie większą reprezentację przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego w Komitecie - mówi Maciej Bielawski. - Planowane są ułatwienia związane z udziałem w pracach KM (delegacje, ekspertyzy, sekretariat), a także tworzenie większej ilości grup roboczych, w tym dotyczącej rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

### Wyniki wyborów

Urząd Marszałkowski podał do publicznej wiadomości wyniki wyborów do Komitetu. Poniżej podajemy jego skład:

1. Organizacje pozarządowe zgłoszone w obszarze praw podstawowych:

**Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Biskupcu** - 72 głosy.

2. Organizacje pozarządowe zgłoszone w obszarze federacji:

**Federacja Organizacji Socjalnych Województwa Warmińsko-Mazurskiego FOSa** - 72 głosy.

3. Organizacje pozarządowe zgłoszone w obszarze NGO właściwe ze względu na różne rodzaje działalności objęte programem regionalnym Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021-2027:

**Lokalne Grupy Działania Warmii i Mazur** - 48 głosów,  
**Warmińsko-Mazurski Uniwersytet Trzeciego Wieku** - 38 głosów.

4. Organizacje pozarządowe zgłoszone w obszarze NGO działające na rzecz ochrony środowiska:

**Bank Żywności w Olsztynie** - 45 głosów.

5. Organizacje Pozarządowe zgłoszone w obszarze NGO działające na rzecz osób z niepełnosprawnościami:

**Warmińsko-Mazurski Sejmik Osób Niepełnosprawnych** - 43 głosy.

6. Organizacje pozarządowe zgłoszone w obszarze NGO działające na rzecz promowania włączenia społecznego:

**Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych** - 48 głosów.

7. Organizacje pozarządowe zgłoszone w obszarze NGO działająca na rzecz promowania równości kobiet i mężczyzn:

**Stowarzyszenie Kobieta na PLUS** - 25 głosów.

8. Organizacje pozarządowe zgłoszone w obszarze NGO działające na rzecz niedyskryminacji (zajmująca się obszarami niedyskryminacji, takimi jak płeć, rasa, pochodzenie etniczne, niepełnosprawność, religia, światopogląd, orientacja seksualna, tożsamość płciowa i wiek):

**Stowarzyszenie ADELFI** - 44 głosy.

9. Organizacje pozarządowe działające w obszarach, które obejmuje swoimi zadaniami program regionalny Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021-2027, takich jak: kultura i ochrona dziedzictwa kulturowego lub działalność na rzecz młodzieży lub działalność na rzecz seniorów lub edukacja lub zdrowie lub turystyka lub rozwój lokalny lub rynek pracy lub usługi publiczne:

**Lokalna Grupa Działania „Warmiński Zakątek”** - 45 głosów,

**Fundacja Żółty Szalik** - 23 głosy,

**Związek Harcerstwa Polskiego Chorągiew Warmińsko-Mazurska** - 19 głosów.

### Program FEWiM

Jak czytamy na stronie Urzędu Marszałkowskiego: „W ramach programu FEWiM województwo warmińsko-mazurskie ma otrzymać ponad 1 mld 786 mln euro. Program ten stanowi przede wszystkim odpowiedź na wyzwania opisane w strategii „Warmińsko-Mazurskie 2030”, a główny cel programu wynika również z polityk Unii Europejskiej oraz strategii krajowych. Fundusze europejskie zostaną zainwestowane we wzrost społeczny i gospodarczy województwa. Wśród priorytetowych kierunków wsparcia znalazły się: gospodarka i cyfryzacja, energia, środowisko i klimat, transport, edukacja, rynek pracy, włączenie społeczne, zdrowie, kultura i turystyka oraz obszary miejskie. Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur mają się przyczynić do zielonej, cyfrowej i gospodarczej transformacji regionu.”



# Współpraca w czasie kryzysu

**Jak powinno się dialogować i współpracować między administracją a organizacjami społecznymi, aby skutecznie radzić sobie z sytuacjami kryzysowymi i osiągnąć efekt synergii, a więc coś więcej, niż gdyby „każdy sobie rzepkę skrobał”? Warto się nad tym faktycznie zastanowić stawiając pytania o relacje między partnerami, dla których współpraca i dialog są fundamentalne, a przynajmniej być powinny!**

prof. dr hab. Cezary Obracht-Prondzyński

W schemacie stabilnego modelu społecznego podstawę tworzą demografia, środowisko i technologia. Szczyt z kolei wieńczy „dach”, na który składają się normy, wartości, idee. Pomiedzy nimi są trzy „kolumny”, które wiążą całość, zapewniając trwałość „budowli”. Pierwsza kolumna to sfera władzy, druga to rynek, a trzecia - obszar dobrowolnej samoorganizacji społecznej, oddolnej aktywności obywateli. Miejsce, gdzie aktywne są podmioty określane mianem NGOs, organizacje non profit czy też po prostu „trzeci sektor”.

Ten schemat wydaje się być czymś bardzo solidnym, stabilnym, trwałym... Ale to tylko pozór, bo ten „system” poddawany jest różnym „przeciążeniom” i z tego powodu dzieje się dokładnie odwrotnie: charakteryzuje go niezwykła dynamika, kruchość, związany z nim częsty brak stabilności, niewielka przewidywalność kierunku zmian oraz czynników na nie wpływających. A przy tym bardzo ważne jest to, że wszystkie elementy są ze sobą powiązane, co sprawia, że równie istotne jest, co dzieje się „wewnątrz” składowych tego schematu, jak i to, jakie reakcje zachodzą pomiędzy nimi (w tym zwłaszcza między „kolumnami”).

## Wyzwania demograficzne

W dodatku pamiętać przy tym powinniśmy, że równie istotna jest równowaga w obrębie systemu, jak jego zdolność do adaptacji, transformacji, innowacji. A więc cały czas idzie o umiejętny balans między trwaniem i rozwojem, ciągłością i zmianą. Oto jak przetrwać i się rozwijać?

Zacząć można od pytania o stabilność podstawy, bo mamy tu do czynienia z ogromnymi wyzwaniami demograficznymi: załamanie dzietności, starzenie, napięcia związane z migracjami. Wymieniać można by dłużej. Równie istotne są zmiany, jakie dla trwałości systemu społecznego niosą zmiany w sferze

technologii. Do tego należy dodać kontekst środowiskowy oraz wszystko to, co wiąże się z gwałtownymi zmianami klimatycznymi i ich skutkami. Wszystko to uświadamia nam, jak kruche są podstawy naszego społecznego bytowania, jak poważne wiążą się z tym wyzwania i odpowiedzialność. I nie trzeba tego analizować wyłącznie w kontekście procesów globalnych czy kontynentalnych. Uświadamiamy to sobie i odczuwamy bardzo mocno, także w naszych małych ojczyznach.

Podobnie rzecz się ma z „konstrukcją dachu”, co zresztą silnie jest uzależnione od tego, co się dzieje w „podstawie”. „Dach” to sfera dóbr kulturowych, naszego zasobu symbolicznego w tym tożsamości, ale też kluczowy wymiar reguł i norm. Jakież tu są napięcia, jaka dynamika zmian, wyzwania... Można zapytać nas samych: czy aby na pewno w Polsce „siedzimy pod tym samym dachem”? Czy jest pod nim miejsce dla wszystkich?

## Trud dialogowania

Dach (system wartości i przekonań) determinuje przewidywalność procedur oraz określa reguły i normy, które z kolei „sterują” prawem (praworządność) oraz zapewniają ład instytucjonalny. Często w tym kontekście odwołujemy się do zasady trójpodziału władzy i systemu check and balance (równowagi, wzajemnej kontroli i powstrzymywania).

Ale ona nie dotyczy tylko struktur sfery władzy i ich wzajemnej relacji, bo to, co się dzieje między nimi rzuca na trwanie bądź dekonstrukcję całego systemu, na relacje z innymi „sektorami”.

Rzecz jednak polega na tym, że wcale nie musimy mówić o skrajnym, doprowadzonym konsekwentnie do końca modelu scentralizowanego, monocentrycznego państwa totalitarnego. Obserwacja różnych miejsc na świecie pokazuje nam jak groźne są pokusy tworzenia modelu państwa autorytarnego, w którym





Prof. dr hab. Cezary Obracht-Prondzyński wygłosił wykład podczas Forum Inicjatyw Pozarządowych oraz brał udział w panelu dyskusyjnym. Fot. Rafał Namicki

władza polityczna dąży do podporządkowania sobie innych sfer ludzkiej aktywności. Każdy z krajów zachowuje przy tym swoją specyfikę, ale natężenie działań jest niepokojące i cechuje się wieloma wspólnymi elementami.

Musimy zatem zdawać sobie sprawę z ryzyka i naszych doświadczeń po to, aby docenić równowagę systemu. Ona będzie możliwa tylko wtedy, gdy żaden z filarów nie „rozsadzi” układu przez swój niekontrolowany wzrost albo z drugiej strony nie doprowadzi do upadku, gdy któryś z filarów „skruszeje”.

To wymaga uwagi, stałej troski, kompetencji, rozsądnego rozważania spraw publicznych czyli zaangażowania, z którego nikt nie jest zwolniony. I oczywiście podejmowania stałego trudu dialogowania.

### Idą do szkół demoralizować

Dialogiczne negocjacje mogą odbywać się wyłącznie w modelu demokratycznym. Bo tylko on gwarantuje wolną i swobodną dyskusję, otwartą krytykę, możliwość artykułowania interesów i zgłaszania aspiracji. Trudna jest też sytuacja biznesu, który albo ogranicza swoje społeczne zaangażowanie, albo też dokonuje wyboru spraw najpilniejszych i najtrudniejszych, skupiając się na „socjalu” i działaniach pomocowych, bo rośnie też na to presja w miarę jak coraz bardziej w kryzysie są usługi publiczne. Jest to uboczny efekt dysfunkcyjności państwa.

To jest zresztą generalny problem - w miarę pogłębiania się kryzysu usług publicznych rosną oczekiwania, że „ktoś pomoże”, jednocześnie możliwości organizacji się kurczą (albo inaczej - rośnie liczba tych, którym trzeba pomagać).

W dodatku organizacje są stale stygmatyzowane, odmawia się im prawomocności (Kto was wybrał?

Jakim prawem się o coś dopominacie i w czyim imieniu?), a zwłaszcza uderza się w ich wiarygodność, rzetelność i uczciwość. Dwa przykłady: Po pierwsze, co się mówi o organizacjach w kontekście edukacji - że idą do szkół demoralizować, niszczyć... Po drugie, pomysły na wprowadzenie rozwiązań nadzorczych wzorem Węgier i Rosji - chwilowo zawieszono, ale sama dyskusja już wskazywała, „z kim mamy do czynienia”, a więc podważała nawet legalność działań organizacji.

### Nie ma równości

Największym problemem w prowadzeniu dialogu między NGOs a administracją jest nie to, że nie ma równości, ale to, że organizacjom coraz trudniej o autonomię i podmiotowość. Dzieje się tak z powodu uzależnienia finansowego (i słabości ekonomicznej organizacji), rosnącego nadzoru i lawiny wymogów kontrolnych, nieustannie zmieniających się regulacji prawnych, biurokratyzacji... Czy to zarządzanie poprzez chaos i strach?

Ważniejsze jest chyba jednak to, czego się często od organizacji oczekuje: przymilności i usłużności. A władza (tak rządowa, jak i samorządowa, a niekiedy także biznes) potrafi to skutecznie wymuszać (czy raczej „zachęcać”). Kluczowym mechanizmem jest tu selektywne wsparcie, które prowadzi prostą ścieżką do klientelizmu (który jest czytelnym mechanizmem powstawania systemu oligarchicznego). W czym się wyraża? Choćby w tworzeniu swoich organizacji i wspieraniu ich z naruszeniem własnych zasad. Lub też tworzeniem zasad „pod organizacje”. Albo „selektywnością informacyjną”. Nie mówiąc już o przejawach „troski” (lub inaczej - nacisku) aby wygrały te, które mają wygrać.

## Interes zasad

W sumie nie powinno nas dziwić tworzenie takiego systemu... Trzeba jednak podkreślać, co jest kluczowym interesem III sektora. S. Ossowski nazywał to „interesem zasad”. A jego fundamentem jest stała pamięć o tym, że organizacje legitymuje wyłącznie ich wiarygodność, którą czerpiemy z przydatności społeczeństwu. Użyteczność, nie usłużność!

Kto w imię „interesu korzyści” sprzeniewierza się „interesowi zasad”, niszczy społeczeństwo obywatelskie albo przykłada rękę do tego, co nazywam tworzeniem „autorytarnego społeczeństwa pseudoobywatelskiego”. W takim zaś modelu nie ma miejsca na autentyczny dialog, który - co chcę mocno podkreślić - jest w Polsce normą ustrojową. Oto w Preambule Konstytucji RP czytamy: W trosce o byt i przyszłość naszej Ojczyzny (...) my, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej (...) ustanawiamy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej jako prawa podstawowe dla państwa oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym oraz zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnień obywateli i ich wspólnot.

Trudno o mocniejsze i bardziej jednoznaczne zobowiązania - w ich świetle wynika, że dialog to nie tylko ważna reguła życia społecznego, ale wprost jest on instrumentem rządzenia, z którego władza publiczna nie może korzystać selektywnie. Ona jest konstytucyjnie zobowiązana do stosowania go.

## Rój?

Ta reguła jest tym ważniejsza, że coraz bardziej problematyczna staje się z punktu widzenia administracji rosnąca różnorodność, wręcz amorficzność „strony społecznej”. To już nie tylko stowarzyszenia (w tym specyficzne OSP i KGW) oraz fundacje, ale też grupy nieformalne (ad hoc, chwilowe asocjacje, grupy zadaniowe, flash mobs, kręgi protestu i oporu), grupy międzysektorowe (LGD), społeczny ruch ekspercki (Komitety PAN; ciała doradcze - np. w czasie

pandemii), grupy wsparcia i współpracy (po wybuchu wojny w Ukrainie), grupy hobbystyczne, kręgi towarzyskie... Bardzo trudno jest koordynować, kontrolować, wyłaniać liderów, z którymi można i należy negocjować. Bo to nie jest tak lubiana przez biurokrację struktura (mająca w dodatku jasne reguły formalne), lecz raczej rój (też nie do końca jest to dobra nazwa, choć oddaje ona wielkość i intensywność ruchu, bo rój to zbiór identycznych „stworzeń”, świat bardzo zróżnicowany, płynny, nieustannie przepoczwarczający się). Cały czas szukamy „klucza interpretacyjnego” - właściwych nazw (ruch, nowoplemiona), ale tym bardziej szukamy reguł prawnych i administracyjnych, które zapewnią możliwość dialogowania z tą sferą (gdy już taka chęć dialogowania się pojawi).

## Kultura dialogu

Myślę jednak, że mimo okresowych regresów kultura dialogu w Polsce powoli się rozwija. Trudno przecież sobie wyobrazić życie społeczne bez dialogowania! Taka jest nasza natura - cały czas gadamy z innymi. To nic nadzwyczajnego, a wręcz przeciwnie - dialogowanie jest naszą najgłębszą potrzebą.

Nie dajmy się zatem zniechęcić, ale unikajmy też manipulacji, działań pozornych, nie bądźmy usłużni, szanujmy swoją niezależność.

Nie poddawajmy się „korupcji słowa” - jeśli chcemy prowadzić dialog to nie wolno nam krzywdzić drugiego człowieka ani też grup społecznych słowem wrogim, poniżającym, raniącym. Nie można okłamywać partnerów społecznych, manipulować nimi za pomocą półprawd, pochlebstw, demagogii, szantażu. Trzeba mówić tak, by partnerzy czuli się bezpiecznie i mieli świadomość akceptacji, by nie utrudniać innym rozumienia naszego przekazu i nie denerwować go brakiem poprawności lub zawstydzając snobizmem językowym (co jest przytykiem do wielu „mądrościowych” wypowiedzi akademików).

Dążmy do przełamywania naszych ułomności przy pomocy dyskusji sprawiedliwych.



Od lewej: prof. Cezary Obracht-Prondzyński, Łukasz Samborski – członek Rady Działalności Pożytku Publicznego przy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Piotr Opaczewski – Wicewojewoda Warmińsko-Mazurski, Gustaw Marek Brzezin – Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Wojciech Kaczmarczyk - Dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego.





# Miejscowości tematyczne mają duszę

**Garncarska, Sztuki, Zielarska czy Dobrego Ducha - wioski tematycznych na Warmii i Mazurach jest coraz więcej. Czym są i dlaczego powstają?**

**Maciej Bielawski  
Karolina Król**

Wioski tematyczne, a więc takie, którym towarzyszy myśl przewodnia, są coraz bardziej popularne w całej Polsce. Dlaczego? Ponieważ jest to świetny sposób na ożywienie lokalnej gospodarki i daje możliwość zwiększenia dochodów mieszkańcom małych miejscowości. Przede wszystkim jednak jest to ciekawe miejsce, które stwarza turystom możliwość spędzenia wolnego czasu w inny niż dotychczas sposób.

## Idea wiosek tematycznych

Idea wiosek tematycznych polega na tworzeniu miejsc pracy wykorzystując do tego zasoby danej miejscowości - potencjał samych mieszkańców, ich umiejętności i pomysły, a także samą infrastrukturę, dziedzictwo przyrodnicze oraz dorobek kulturowy regionu. Wioska ma zacząć rozwijać się wokół wybranego dla siebie tematu przewodniego. Mieszkańcy muszą określić specjalizację, która sprawi, że wieś będzie wyróżniała się spośród wszystkich innych, będąc przy tym atrakcyjną dla odwiedzają-

cych ją gości. Lokalna społeczność na miarę swoich możliwości wokół wybranego przez siebie tematu przewodniego tworzy ofertę turystyczną (własne pomysły na zarabianie), a wszystko to prowadzić ma do ożywienia gospodarczego miejscowości. Ważne jest, aby oferty miejscowości tematycznej (gry terenowe, warsztaty, zabawy plenerowe czy produkty lokalne) wpisywały się w nurt tzw. turystyki emocji. Tu tradycyjne poznawanie, zwiedzanie powinno zostać wzbogacone o czynniki emocjonalne. Najistotniejsze, by turysta w trakcie wyjazdu przeżył przygodę, spotkał się z mieszkańcami i nawiązał relacje. Zaletą wiosek tematycznych jest to, że do ich tworzenia wbrew pozorom nie potrzebujemy ogromnych nakładów pieniędzy, przynajmniej na początku. Sukces tkwi w zaangażowaniu mieszkańców.

W Polsce za prekursora w rozwijaniu wsi tematycznych uważa się dr Wacława Idziaka, który zaangażowany był m.in. w tworzenie wsi tematycznych pod Koszalinem.

Również na Warmii i Mazurach powstało kilka takich wiosek. W Kamionku jest Garncarska Wioska, której idea oparta jest na starych, ginących zawodach rzemieślniczych, tradycyjnych technologiach i zwy-

czajach. Jest to przedsiębiorstwo społeczne, które prowadzi pod wspólną marką produkcję i usługi w zakresie garncarstwa, krawiectwa, produkcji papieru czerpanego, kowalstwa, witrażownictwa, bibułkarstwa oraz pamiątkarstwa.

W Blankach z kolei istnieje Zielarska Wioska. Jest to miejsce, w którym z jednego zielnika wyrósł pomysł na działalność całej wsi. Stworzony przez mieszkanki wsi ogródek okazał się strzałem w dziesiątkę.

W Jerutkach od 2013 roku działa Wioska Sztuki. Dzięki temu wieś zyskała na atrakcyjności, wzbogacając ofertę kulturalną i edukacyjną.

### Etapy tworzenia miejscowości tematycznej

Proces tworzenia miejscowości tematycznej jest niewątpliwie długofalowym i wielopłaszczyznowym procesem. Tak naprawdę zmienia dotychczasową rzeczywistość człowieka i całą społeczność lokalną. To pewnego rodzaju rewolucja dokonywana na obszarach wiejskich. Dużą rolę w tworzeniu miejscowości tematycznej odgrywa animator społeczny - czyli osoba z zewnątrz, niezamieszkująca danej społeczności, ale wspomagająca ją na każdym etapie tworzenia wioski.

Stowarzyszenie ESWIP opracowało własną metodologię - ścieżkę tworzenia wioski tematycznej, składającą się z sześciu wymienionych poniżej faz. Wyróżnikiem tej metody jest wymiar animacyjny. Praca w społecznościach lokalnych opiera się przede wszystkim na aktywizacji społecznej mieszkańców, integracji, budowaniu więzi, badaniu własnego środowiska i odpowiadaniu na jego potrzeby. Należy również podkreślić, że w tym modelu tworzenie produktów odbywa się na bazie zastanych w miejscowości zasobów. Dzięki temu oferty są autentyczne i możliwe do realizacji „tu i teraz”.

Każda faza tworzenia miejscowości tematycznej dzieli się na małe kroki - poszczególne czynności, które animator wykonuje razem z grupą. Pamiętaj jednak o tym, że:

1. Każda miejscowość jest inna, inna też jest jej specyfika, więc nie zawsze poszczególne kroki w fazach następują w tej kolejności.
2. Zawsze możesz cofnąć się do poprzedniego kroku - uzupełnić, poprawić, zatrzymać się, jeśli uznasz, że występuje problem, czy tempo pracy jest za szybkie (nie bój się spotkać z grupą i „nic nie robić” - wypić kawę i pogawędzić, oczywiście pod warunkiem, że widzisz taką potrzebę wśród mieszkańców - mają prawo być zmęczeni).
3. Każda grupa jest inna, inne osoby wchodzi w jej skład - i choć etapy procesu grupowego są zawsze te same, mogą zachodzić wolniej lub szybciej, więc



bacznie obserwuj, na jakim etapie jesteś.

4. Zwracaj uwagę na sygnały wysyłane przez mieszkańców - nie odrabiają prac domowych, nie przygotowują się do spotkań - o czym to może świadczyć? Coraz mniej osób przychodzi na spotkania - dlaczego? Niech na każdym kroku towarzyszy Ci refleksja nad grupą, procesem i sobą samym.

### Faza I - Odkrywanie miejscowości na nowo

Odkrywanie wsi na nowo - w ten właśnie sposób postrzegamy diagnozę zasobów (i potrzeb). Przygotowanie dobrej diagnozy zajmuje naprawdę dużo czasu. Po pierwsze dlatego, że wymaga zaangażowania członków grupy - to oni szukają informacji o miejscowości, odkrywają „stare” zasoby - zarówno przyrodnicze, kulturowe, tradycje, jak też umiejętności i wiedzę samych mieszkańców. Po drugie - jest czasochłonne, bo nie da się tego wykonać w ciągu trzech spotkań, a wszystkie informacje trzeba zebrać w jeden dokument. Po trzecie - trzeba zrobić kilka kroków, żeby dojść do celu, jakim jest stworzenie mapy zasobów i potrzeb. A te kroki robisz z mieszkańcami, więc dbałość o ich „bezpieczeństwo” jest sprawą kluczową, by przejść pierwszą fazę i móc rozpocząć drugą.

### Faza II - Wybór tematu przewodniego

Mając za sobą spotkania, dokumenty i liczne dyskusje, nadszedł moment na inspirację. Doskonałym sposobem okazują się wizyty studyjne. Są nieskazitelnym dowodem na to, że miejscowości tematyczne potrafią funkcjonować. Ważne jest, by uczestnicy wizyty mogli zapoznać się z ofertami - zazwyczaj są to warsztaty tematyczne, gry terenowe. Istotna jest również rozmowa z gospodarzami, liderami funkcjonujących już miejscowości. Od tego momentu przyszedł czas na kreowanie tematu przewodniego. To bardzo trudny, ale i ważny wybór.

### Faza III - Tworzenie oferty turystycznej

Wybór tematu przewodniego niesie za sobą kolejny





Fot. Garncarska Wioska



krok - stworzenie odpowiedniej oferty warsztatowej dla przyszłych turystów. Dobór zasobów i umiejętności mieszkańców to najlepsza recepta na wykreowanie pomysłu. Na tym etapie znowu konieczne jest stworzenie dokumentu ukazującego zasoby, zdolności, braki i potrzeby. Przygotowywanie ofert wymaga czasu i zastanowienia. Powinny być jak najsilniej związane z daną miejscowością. Po zaakceptowaniu i wyborze przez mieszkańców warsztatów, czy gier terenowych, warto zadbać o stronę wizualną. Przejrzysta oferta, ładnie i solidnie wyglądająca jest także ważnym elementem działania wioski.

#### Faza IV - Edukacja

To jedna z dwóch faz przestrzennych, która obecna jest w całym procesie tworzenia miejscowości tematycznej. Jest nieodłącznym elementem przy budowaniu miejscowości tematycznej. I to raczej nie ta czysto teoretyczna, ale ta praktyczna, przydatna zwłaszcza przy tworzeniu ofert. To edukacja wielopłaszczyznowa. Zmieniając otoczenie, zmieniają się też ludzie, jego potrzeby, w tym także emocje. Budowanie miejscowości tematycznych to wchodzenie w świat kontaktów, dyskusji, pracy z ludźmi, asertywności. Edukacja towarzyszy każdemu etapowi tworzenia się grupy. Z postępem sytuacji edukacyjnych grupa nabiera doświadczenia, zaufania, poszukuje też dalszych możliwości kształcenia.

#### Faza V - Partnerstwo

To druga faza przestrzenna. Jest obecna w całym procesie budowania miejscowości tematycznej. Niewątpliwie utworzenie Partnerstwa mieszkańców to jeden z warunków jej sukcesu. Nie od dzisiaj wiadomo, że wspólnymi siłami można o wiele więcej zrealizować, niż w pojedynkę.

#### Faza VI - Marka, promocja, marketing

Marketing nie jest potrzebny tylko i wyłącznie wielkim firmom, które sprzedają swoje produkty i dzięki temu mnożą zyski. Marketing „zajmuje się rozpoznawaniem i spełnianiem potrzeb społecznych”, to kreowanie i promocja usług dostarczanych klientom. Marka z kolei jest czymś więcej niż nazwą, logo, kolorem czy symbolem. Marka stanowi obietnicę stałego dostarczania klientowi konkretnego zestawu cech produktu, stałych korzyści oraz usług. Pomysł na markę nie chwyci, jeżeli sami w niego nie uwierzycie, nie będziecie się z nią identyfikowali.

Miejscowości tematyczne mają dusze. Wy jesteście twórcami miejscowości, Wy dacie jej duszę - niepowtarzalny klimat złożony z mozaiki Waszych uśmiechów, przytulnych domostw, przepysznych potraw, wyjątkowych produktów, niezapomnianych wrażeń. Część tej duszy będą nieustannie zabierali ze sobą Wasi goście, ale im więcej zabrają, tym bardziej będziecie dumni i szczęśliwi.





# Partnerstwo, które nie zawodzi

7 listopada 2021 roku w Elblągu formalnie zawiązało się Partnerstwo „Zawodzie nie zawodzi”. Jest to porozumienie instytucji publicznych, organizacji pozarządowych, przedsiębiorców oraz osób indywidualnych zainteresowanych rozwojem dzielnicy Zawodzie. Za powstaniem Partnerstwa stoi grupa osób skupionych wokół Domu Sąsiedzkiego pod Cisem, wspomaganą przez Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych.

## Agnieszka Sławińska

Partnerstwo nie posiada osobowości prawnej, działa na podstawie deklaracji współpracy Partnerów i w oparciu o przyjęty regulamin. Jest reprezentowane przez 5-osobowy zarząd wybierany na kadencję 2 lat. Jeszcze przed oficjalnym powołaniem Partnerstwa jego członkowie wspólnymi siłami doprowadzili do wydania publikacji zatytułowanej Elbląskie Zawodzie. Szkice z historii dzielnicy autorstwa dr Mirosława Marcinkowskiego. Ten pierwszy sukces zmobilizował zapewne partnerów do stworzenia formalnych podstaw dalszego działania oraz podejmowania kolejnych wysiłków na rzecz rozwoju dzielnicy.

## Sprzątanie fosy

Za cel główny Partnerzy obrali sobie podniesienie jakości życia mieszkańców Zawodzia i cel ten w miarę możliwości starają się urzeczywistniać inicjując lub włączając się w lokalne przedsięwzięcia. Już w pierwszym roku funkcjonowania mogli pochwalić się niemałymi sukcesami,

w tym chociażby organizacją akcji sprzątania Fosi Staromiejskiej. W wydarzeniu wzięło udział około 100 osób, którzy w ciągu zaledwie 2 godzin zebraли kontener nieczystości, w tym dużych odpadów, takich jak opony czy wózek dziecięcy. Po sprzątnięciu odbył się piknik z animacjami dla dzieci. Celem akcji było zwrócenie uwagi na fosę, która na mapie miasta jest punktem wyjątkowym lecz nieco zaniedbanym i z pewnością wymagającym inwestycji, by stać się dla Zawodzian popularnym miejscem spędzania wolnego czasu.

Dzięki zaangażowaniu członków Partnerstwa do tej pory zorganizowano dwie konferencje dzielnicy, na których wspólnie z mieszkańcami oraz przedstawicielami władz miejskich dyskutowano o przyszłości tego miejsca. Pokłosiem ostatniej konferencji jest wystąpienie przez Partnerstwo z wnioskiem do władz miejskich o powołanie pilotażowej rady dzielnicy Zawodzie, która umożliwiłaby wykorzystanie aktywności obywatelskiej i potencjału mieszkańców na rzecz rozwoju dzielnicy, a w konsekwencji - całego Elbląga.





# dobre praktyki

## Zmiana wymaga czasu i wysiłku

Na przestrzeni ostatniego roku Partnerstwo włączyło się również w organizację drobniejszych inicjatyw lokalnych - pikniku z okazji Dnia Sąsiada czy spotkania wigilijnego, a także wspierało utworzenie ogrodu społecznego przy Domu pod Cisem, dostępnego dla wszystkich mieszkańców Zawodzia.

Ponadto wielokrotnie już podejmowało dialog z władzami miasta w celu poprawy warunków życia na dzielnicy, poruszając takie kwestie jak poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego, ochrona przyrody, utrzymanie czystości. Członkowie Partnerstwa zdają sobie sprawę z faktu, że na efekty niektórych działań trzeba poczekać, a każda zmiana wymaga czasu i wysiłku. Dlatego nie spoczywają na laurach i nie zważają na przeciwności, tylko już teraz planują kolejne inicjatywy. Wśród nich znajdzie się na pewno kontynuacja akcji sprzątnięcia fosy miejskiej, która w zamierzeniu ma być wydarzeniem cyklicznym, czy następna, trzecia już z kolei, konferencja dzielnicy.

## Chcemy być głosem mieszkańców

W planach jest także realizacja innych przedsięwzięć na rzecz utrzymania porządku, kontynuowanie wysiłków w celu powołania rad dzielnic, popularyzacja historii Zawodzia, organizacja spotkań integracyjnych dla seniorów czy dalsze zagospodarowywanie ogrodu sąsiedzkiego.

Na zakończenie przytoczyć można sformułowaną przez członków misję Partnerstwa, która najlepiej oddaje ich zaangażowanie w to przedsięwzięcie i pozwala wierzyć, że to zaledwie początek, a o Partnerstwie jeszcze nie raz usłyszymy.

Zależy nam na Zawodziu - jesteśmy grupą ludzi związanych z tą dzielnicą Elbląga. Chcemy wykorzystać szanse tej unikalnej części miasta, aby mieszkańcom, przedsiębiorcom i turystom kojarzyło się z miejscem urokliwym, dobrym do życia, pracy i wypoczynku.

To specyficzna dzielnica - oddziela nas od miasta rzeka Elbląg, ale z okien widzimy starówkę i katedrę; kiedyś była tu wyspa spichrzów, pozostała fosa staromiejska; po naszej stronie jest okno na świat - elbląski port morski.

Chcemy być głosem mieszkańców: będziemy zabiegać o rozwój dzielnicy, dbać o potrzeby mieszkańców, zwłaszcza tych, którym jest najtrudniej, zachęcać do wspólnej pracy na rzecz Zawodzia. Chcemy aby wszyscy mieszkańcy - także Elbląga - byli dumni z Zawodzia, utożsamiali się z nim, znali historię, działali społecznie i pomagali sobie nawzajem.

I wiemy jedno: Zawodzie nie zawodzi.



Fot. archiwum Stowarzyszenia ESWIP







Fot. Rafał Narnicki

# Forum Inicjatyw Pozarządowych za nami

**To były intensywne dwa dni. Wszystko za sprawą Forum Inicjatyw Pozarządowych Warmii i Mazur, które odbyło się 17 i 18 stycznia. W wykładach, warsztatach i panelach dyskusyjnych wzięło udział wielu przedstawicieli organizacji z naszego województwa.**

Pierwszego dnia uczestnicy mieli okazję wysłuchać prelekcji na temat współpracy w czasie kryzysu. Prof. Cezary Obracht - Prondzyński tłumaczył jak budować dialog, współpracę i synergię organizacji i administracji publicznej. Następnie przyszedł czas na panel dyskusyjny. Uczestnicy: Gustaw Marek Brzezina - Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Piotr Opaczewski - Wicewojewoda Warmińsko-Mazurski, Wojciech Kaczmarczyk - Dyrektor Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, Łukasz Samborski - członek Rady Działalności Pożytku Publicznego przy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz Cezary Obracht - Prondzyński - profesor Uniwersytetu Gdańskiego starali się odpowiedzieć na pytania - czy istnieje system

współpracy organizacji z administracją publiczną i jak go rozwijać.

Kolejnym punktem programu był szereg wykładów po których przyszedł czas na warsztaty. I tu uczestnicy mieli aż trzy możliwości. W dwóch turach bowiem odbyły się warsztaty z promocji w NGO, HR w NGO oraz fundraisingu w NGO.

Drugiego dnia o radach działalności pożytku publicznego i reprezentacjach sektora pozarządowego opowiedział Bartłomiej Głuszak - przewodniczący Rady Organizacji Pozarządowych Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Po kolejnych wykładach odbyła się dyskusja w formule open space. Była to doskonała okazja do wymiany doświadczeń i poznania się nawzajem. Dyskusja zakończyła Forum.





POZARZĄDOWIEC

Fot. Rafał Namirski



# Inkubatory NGO Warmii i Mazur

**Organizacje pozarządowe, którym potrzebne jest wsparcie nie zostają same. Wszystko dzięki zadaniu realizowanemu przez Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych. Mowa oczywiście o Inkubatorach NGO Warmii i Mazur.**

Karolina Król

## Zaplanowane działania

Cele projektu są jasno określone. W ramach Inkubatorów stworzono narzędzia wspierające rozwój organizacji pozarządowych z województwa warmińsko-mazurskiego, objęto je długofalowym wsparciem w rozwoju, a także promocją dobrych praktyk i inicjatyw związanych z III sektorem.

- Wsparcie dotyczy głównie opieki ze strony animatora, doradcy, identyfikacji problemów i potrzeb rozwojowych, doradztwa, informacji, narzędzi wspierających planowanie i sprawozdawczość, wsparcia w pozyskiwaniu środków finansowych - informuje Maciej Bielawski, wiceprezes Elbląskiego Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Pozarządowych.

Projekt, który realizowany jest na terenie województwa warmińsko-mazurskiego, skierowano do 100 organizacji pozarządowych z regionu, reprezentowanych przez 200 członków, pracowników, wolontariuszy. Spośród 100 organizacji biorących udział w projekcie łącznie 40 z nich zostanie objętych długofalowym wsparciem w rozwoju, który ma trwać przynajmniej 12 miesięcy.

Na jakie problemy i potrzeby odpowiada ten projekt? Są to między innymi niewystarczające kompetencje liderów, członków i pracowników organizacji, zbyt małe umiejętności planowania rozwoju organizacji, czy tworzenia planów rozwoju, za słabe umiejętności pozyskiwania środków na działania w oparciu o programy grantowe, darowizny, fundrasing itp., niewystarczające umiejętności angażowania członków, wolontariuszy, mieszkańców do swoich działań, zbyt małe umiejętności promowania działań, budowania wizerunku w społeczności lokalnej oraz niewystarczające umiejętności współpracy z partnerami, zwłaszcza samorządami lokalnymi.

W ramach Inkubatorów NGO zaplanowano szereg działań, dzięki którym organizacje pozarządowe, biorące udział w tym zadaniu będą miały możliwość rozwiązania problemów z jakimi się zmagają. Zaplanowano uruchomienie 3 Inkubatorów NGO, doradztwo specjalistyczne, organizację kawiarenek obywatelskich, opracowanie narzędzi dla organizacji w zakresie planowania strategicznego i zarządzania, serwis internetowy Pozarządowiec oraz wydanie 3 numerów pisma Pozarządowiec, utworzenie Regionalnego panelu ekspertów NGO, w którego skład wchodzi eksperci, praktycy, liderzy wiodących organizacji pozarządowych w regionie, sieci i partnerstw lokalnych, organizację Szkoły Liderów/Menadżerów NGO oraz organizację regionalnych spotkań liderów i animatorów NGO.

Projekt zakłada więc zwiększenie wiedzy i umiejętności lokalnych liderów - przedstawicieli organizacji pozarządowych i wzmocnienie potencjału organizacji do realizacji działań, a także wspierania ich w zarządzaniu organizacjami i nabyciu umiejętności planowania strategicznego swoich działań. Projekt został zaplanowany w taki sposób, by organizacje z terenu województwa miały łatwiejszy dostęp do narzędzi umożliwiających i ułatwiających realizację ich działań oraz dostęp do informacji poprzez serwis internetowy [www.pozaradowiec.eswip.pl](http://www.pozaradowiec.eswip.pl). Powstało także miejsce (Inkubatory NGO), w którym organizacje mogą realizować swoje działania na rzecz mieszkańców, także po zakończeniu realizacji projektu. Projekt kompleksowo wzmocni potencjał co najmniej 40 organizacji biorących udział w we wszystkich działaniach, wpłynie to też na podniesienie wiedzy, umiejętności i aktywności 60 innych organizacji biorących udział





# INKUBATORY NGO WARMII I MAZUR

SIEĆ INKUBATORÓW NGO WOJEWÓDZTWA  
WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

w projekcie, a pośrednio będzie oddziaływał na inne organizacje w regionie poprzez opracowane narzędzia i modele wspierające rozwój i zarządzanie organizacjami oraz działania rzecznicze podejmowane przez Regionalny Panel Ekspertów.

### Inkubatory w praktyce

- W tym roku zamierzamy objąć wsparciem 20 organizacji z powiatów: Elbląg, elbląski, Olsztyn, olsztyński i iławski - dodaje Maciej Bielawski. - Potrzeby organizacji ustalone są indywidualnie z animatorem, doradcą, a wsparcie jest „szyte na miarę”. Najczęściej dotyczy takich aspektów, jak planowanie działań, współpraca z partnerami, uporządkowanie spraw formalno-prawnych, promocja oraz pozyskiwanie środków finansowych.

Dotychczas wsparciem objęto już 22 organizacje pozarządowe z regionu. - Oznacza to, że wykonano 525 godziny konsultacji z animatorami, doradcami oraz 91 godzin doradztwa specjalistycznego dla organizacji - zauważa Maciej Bielawski. I dodaje: - Rozwinął się serwis Pozarządowiec, zrealizowaliśmy także 8

kawiarenek obywatelskich, a także odbyło się spotkanie regionalnej grupy ekspertów pracujących nad narzędziami.

Realizacja projektu trwa do 31 grudnia 2023 roku.



#### **Działania podejmowane w celu rozwiązywania problemów:**

W ramach projektu organizacje mogą między innymi skorzystać z doradztwa specjalistycznego. Opracowano dla nich narzędzia w zakresie planowania strategicznego i zarządzania. Projekt zakłada także utworzenie Regionalnego panelu ekspertów NGO, w którego skład wchodzi eksperci, praktycy, liderzy wiodących organizacji pozarządowych w regionie, sieci i partnerstw lokalnych. Organizowane są również Szkoły Liderów/Menadżerów NGO, kawiarenki obywatelskie, a także regionalne spotkania liderów i animatorów NGO.

#### **Projekt odpowiada na następujące problemy i potrzeby:**

- niewystarczające kompetencje liderów, członków, pracowników organizacji,
- niewystarczające umiejętności planowania rozwoju organizacji, identyfikacji szans rozwojowych, tworzenia planów rozwoju,
- niewystarczające umiejętności pozyskiwania środków na działania w oparciu o programy grantowe, darowizny, fundrasing itp.,
- niewystarczające umiejętności angażowania członków, wolontariuszy, mieszkańców do swoich działań,
- niewystarczające umiejętności promowania działań, budowania wizerunku w społeczności lokalnej,
- niewystarczające umiejętności współpracy z partnerami, zwłaszcza samorządami lokalnymi.



#### **Chcesz wiedzieć więcej? Skontaktuj się:**

**Inkubator NGO w Elblągu - Katarzyna Ciszewska, k.ciszewska@eswip.pl - powiaty Elbląg, elbląski**

**Inkubator NGO w Olsztynie - Izabela Jurzyńska, i.jurzynska@eswip.pl - powiaty Olsztyn, olsztyński, szczywieński, bartoszycki, mrągowski, kętrzyński, nidzicki**

**Inkubator NGO w Iławie - Wojciech Jankowski, w.jankowski@eswip.pl - powiaty iławski, ostródzki, nowomiejski, działdowski**

# Z większą mocą i możliwościami

Są grupą ludzi pozytywnie zafiksowanych na organizowaniu eventów sportowych i propagowaniu sportów ekstremalnych. Kto? Członkowie Stowarzyszenia Sportowego Warmia Riders!

Izabela Jurzyńska

Stowarzyszenie powstało w 2016 roku w Olsztynie jako organizacja stawiająca sobie za cel promocję kultury fizycznej, w tym sportów ekstremalnych, wzmacnianie środowiska sportowców, wspieranie inicjatyw sportowych na terenie Warmii i Mazur, a także organizowanie zawodów sportowych na skalę nie tylko lokalną, ale również regionalną i ogólnopolską. Inicjatorem, założycielem oraz prezesem Stowarzyszenia jest Piotr Bauman - człowiek z pasją, a nawet z pasjami - instruktor jazdy na deskorolce i gry na gitarze, konferansjer zawodów sportowych oraz jeden z założycieli i członków kapeli Pan B. grającej alternatywnego rocka.

## Akademia Deskorolki

- Jesteśmy grupą ludzi pozytywnie zafiksowanych na organizowaniu eventów sportowych i propagowaniu sportów ekstremalnych - mówi Piotr Bauman. - Jeszcze przed powstaniem stowarzyszenia organizowaliśmy zawody sportów ekstremalnych, warsztaty deskorolkowe i eventy sportowe. Chcieliśmy jednak działać efektywniej, z większą mocą i większymi możliwościami. Aby organizować deskorolkowe eliminacje mistrzostw Polski musieliśmy być stowarzyszeniem z licencją Polskiego Związku Sportów Wrotkarskich. W 2020 roku skateboarding debiutował na olimpiadzie w Tokio i stał się sportem kwalifikowanym. To sprawiło, że ludzie zaczęli postrzegać sporty ekstremalne, w tym deskorolkę, jako normalną dyscyplinę sportową, taką jak np. siatkówka lub piłka nożna.

Już od kilku lat w okresie wakacyjnym Stowarzyszenie Sportowe Warmia Riders organizuje bezpłatne warsztaty deskorolkowe dla dzieci i młodzieży z Olsztyna oraz okolic, pozyskując na nie dofinansowanie



w ramach programów finansowanych m.in. przez Miasto Olsztyn. Jak mówi Piotr Bauman: działania proponowane przez stowarzyszenie to szansa dla całych rodzin na zwiększenie atrakcyjności spędzania czasu wolnego, a dla Olsztyna - na pokazanie swojego sportowego charakteru. Dzięki imprezom i zajęciom organizowanym w Olsztynie znacznie wzrosło zainteresowanie uprawianiem sportu, jakim jest deskorolka. Powstała również prężnie działająca Akademia Deskorolki OSIR Olsztyn.

## Deskorolkowe mistrzostwa

Promocji sportów ekstremalnych oraz integracji środowiska lokalnych sportowców służą wydarzenia sportowe organizowane przez stowarzyszenie. Za-





Fot. archiwum stowarzyszenia



wody „Deskorolkowe mistrzostwa Olsztyna 2022” to jedna z największych imprez tego typu w Polsce. Odbyły się w dwóch terminach i dwóch lokalizacjach: 25 czerwca 2022 r. na Jarotach i 3 września 2022 r. na Plaży Miejskiej w Olsztynie. Wzięło w nich udział 56 zawodniczek i zawodników z całej Polski, aczkolwiek najliczniejszą reprezentację miały Warmia i Mazury. Najmłodszy zawodnik miał 5 lat, a najstarszy ukończył 38.

- Poziom zawodników i wykonywanych przez nich tricków wprawiał publiczność i sędziów w osłupienie - twierdzi Piotr Bauman, który pełnił rolę konferansjera podczas imprezy. „Deskorolkowe mistrzostwa Olsztyna 2022” były szczególnym wydarzeniem, ponieważ stanowiły jednocześnie okazję do oficjalnego otwarcia Skateparku na Plaży Miejskiej, który powstał w ramach Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego - edycja 2019. Stowarzyszenie Sportowe Warmia Riders było wnioskodawcą tego projektu, jednak o jego realizacji zdecydowali mieszkańcy Olsztyna, którzy oddali na niego prawie 4 tysiące głosów.

## Skatepark

- Na zawodach mogliśmy oglądać w pełnej krasie świeżutki obiekt, dosłownie kilka dni wcześniej oddany do użytku - mówi Piotr Bauman. - Pomysł był inspirowany koncepcją uzgodnioną na konsultacjach społecznych, które nasze stowarzyszenie przeprowadziło w ubiegłych latach.

Głównym celem było stworzenie płynnego skateparku o dużej różnorodności przeszkód z wygodnymi najeżdżaniami.

- Zrobiliśmy to, choć było chwilami naprawdę ciężko. Projekt na rozbudowę z 2019 r. i jego realizacja kilkakrotnie stały pod znakiem zapytania, m.in. przez pandemię Covid-19 i wprowadzane obostrzenia sanitarne, a także pogarszającą się sytuację ekonomiczną w kraju. Narastała wśród nas coraz większa obawa

o to, czy uda nam się nie tylko zakończyć prace, ale także zrealizować zaplanowane zawody. Jednocześnie pokazało nam to, że chcieć znaczy móc - dodaje, już z ulgą, prezes stowarzyszenia. Na tym jednak nie poprzestaje, bo integracja społeczności sportów ekstremalnych już daje efekty w postaci pomysłów i planów budowy kolejnego skateparku i pumpruczków. Ważna jest tu również współpraca z Miastem Olsztyn - warto tu dodać, że cykl mistrzostw został objęty honorowym Patronatem Prezydenta Olsztyna Piotra Grzymowicza.

## Inkubatory NGO Warmii i Mazur

Stowarzyszenie Sportowe Warmia Riders jako jedna z pierwszych organizacji uczestniczyło w projekcie „Inkubatory NGO Warmii i Mazur”, współpracując z animatorką Inkubatora w Olsztynie.

- Dzięki udziałowi w projekcie znaleźliśmy z jednej strony przestrzeń do rozmowy o naszej strategii działania, a z drugiej - do dokonania przeglądu naszej dokumentacji i uzupełnienia jej o dokumenty niezbędne z punktu widzenia obowiązującego prawa. Zarówno nasza animatorka, jak i specjalistyczni doradcy wykazali się dużym zaangażowaniem - podsumowuje udział w projekcie Piotr Bauman.

A to tylko jeden z kroków do dalszego rozwoju organizacji i realizacji jej celów.

- Chcielibyśmy coraz szerzej działać na rzecz promowania aktywności fizycznej wśród dzieci i młodzieży i propagowania sportów ekstremalnych. Nadal będziemy organizować zawody, warsztaty sportowe i brać udział w projektach, które wpłyną na poprawę infrastruktury sportowej na Warmii i Mazurach. Jeśli chodzi o wizję naszej działalności, to w planach mamy zbudowanie krytego skateparku na terenie Olsztyna i utworzenie drużyny sportowej - dodaje prezes stowarzyszenia.



# Przez jedno działanie osiągać wiele celów

**Stowarzyszenie Przyjaciół Czwórki powstało w Elblągu już w 2014 roku z inicjatywy nauczycieli i przyjaciół Szkoły Podstawowej nr 4 w Elblągu. Od tego momentu działa na terenie Elbląga na rzecz wspierania dzieci, młodzieży, opiekunów i rodziców w szeroko pojmowanej edukacji, profilaktyce uzależnień, wyrównywaniu szans dzieci oraz organizowaniu różnego rodzaju form spędzania czasu wolnego.**

**Katarzyna Ciszewska**

Od 2021 roku stowarzyszenie przy okazji zmian osobowych, organizacyjnych postanowiło skorzystać ze wsparcia jakie daje projekt „Inkubatory NGO”. Zaczęło się od misji i wizji. Poszerzanie horyzontów zakładało powołanie do życia działalności odpłatnej, poszukiwanie źródeł finansowania nowych zadań, dokonanie przy tym niezbędnych zmian formalnych, których musiało stać się zadość, a co najważniejsze - wzbogacenie działań stowarzyszenia o to, co dzieciom i młodzieży w wieku szkolnym jest niezbędne, w szczególności po trudnym okresie izolacji na skutek pandemii.

## Zajęcia robotyki

Cały proces rozpoczął się od spotkań diagnozujących potrzeby, cele, zasoby i wizje organizacji. Zapal, wysiłek i zaangażowanie członków stowarzyszenia włożony w proces zmian był ogromny, wizje zaczęły a działania konkretne. Spotkania animacyjne, szkolenia i doradztwo doprowadziły do zmian formalnych dotyczących chociażby takich rzeczy jak statut, polityka rachunkowości czy zasady ochrony danych osobowych w związku z powołaniem do życia działalno-

ści odpłatnej. Stowarzyszenie, planując swoją ofertę, rozeznano potrzeby dzieci, rodziców i opiekunów oraz zweryfikowało planowaną do wdrożenia ofertę z usługami dostępnymi wówczas na elbląskim rynku.

Po tym nastąpił etap testowania. Planowane zajęcia z języka angielskiego i robotyki były prowadzone bezpłatnie przez okres ponad miesiąca. Zainteresowanie zajęciami było bardzo duże, zatem powstało kilka grup dla poszczególnych zajęć. Wszystko to zostało wprowadzone do arkusza kalkulacji, aby przygotować adekwatną ofertę dla chętnych, korzystając z dostępnych zasobów nauczycieli, sprzętu i pomieszczeń. Faza testowania zakończyła się ważnymi wnioskami, a zweryfikowana oferta wraz z niezbędnymi modyfikacjami wprowadzona w życie.

Ciekawskim podpowiem, że godziny zajęć są dostosowane do planu lekcji dzieci, a opłaty za nie na miarę kieszeni rodziców. Zajęcia te posiadają ten walor, że uczą poprzez zabawę, a prowadzący je nauczyciele robią to z pasją. Widać, że lubią to co robią. My natomiast wiemy, że uczymy się od tych, których lubimy. To jest właśnie przepis na sukces. Warto też dodać, że atutem wprowadzonej oferty jest tu także alternatywa spędzania czasu wolnego przez dzieci, co służy profilaktyce uzależnień. O to chodzi stowarzyszeniu - przez jedno działanie osiągać wiele celów!







Fot. archiwum Stowarzyszenia Przyjaciół Czwórki



## Spotkania ze specjalistami

Co jeszcze? Stworzenie odpłatnej oferty stowarzyszenia nie było jedynym z celów jego rozwoju. Organizacja w swej mądrości, widząc potrzeby rodzin i szczególne trudności w pokonywaniu skutków pandemii, przygotowała programy i pozyskała środki na realizację różnego rodzaju projektów odpowiadających na problemy z jakimi boryka się młodzież i ich opiekunowie. Cyklicznie stowarzyszenie organizuje bezpłatne dla korzystających spotkania ze specjalistami w dziedzinie cyberprzemocy, cykl szkoły dla rodziców, zajęcia dotyczące problemu skutków izolacji, a także pogłębiających się problemów uzależnień, przemocy i depresji wśród dzieci i młodzieży. Aktywność stowarzyszenia przyczyniła się także do zwiększenia zaangażowania rodziców i dzieci. Na szeroką skalę organizowane są szkolne i pozaszkolne akcje charytatywne, wspierane działania innych organizacji pozarządowych na terenie miasta, a także zaangażowanie w pozyskiwanie funduszy i środków materialnych na różne cele służące lokalnej społeczności. Dzięki temu wzrasta wiedza młodzieży o trzecim sektorze, ich zaangażowanie w działania obywatelskie, świadomość znaczenia oddolnej aktywności. Atutem jest tu również wzmożone zaangażowanie rodziców, którzy nie tylko włączają się w działania organizowane przez stowarzyszenie, ale inicjują także nowe akcje mające na celu wsparcie dzieci, wspólne rozwiązywanie problemów i podejmowanie trudnych

tematów. Rodzice jednej z klas, w związku z problemem nietolerancji i przemocy, przy wsparciu stowarzyszenia, pozyskali środki na dodatkowe działania i wsparcie dzieci, których dotyczył temat agresji. Poskutkowało to podjęciem różnych rozwiązań, w które zaangażowała się grupa rodziców.

## Własnymi siłami

Stowarzyszenie Przyjaciół Czwórki, dzięki otrzymanemu wsparciu nie tylko rozwinęło swoją działalność, ale zainspirowało również lokalną społeczność do działania, inicjowania rozwiązań pojawiających się trudności i przezwycięzania kryzysów własnymi siłami. Organizacja poszerzyła swoją ofertę nie tylko o zajęcia językowe czy z robotyki dla dzieci, ale również kolonie, zimowiska i zajęcia dla rodziców. Otrzymane wsparcie pozwoliło na wprowadzenie zmian, zwiększenie ilości podejmowanych działań, a także wyzwoliło społeczną synergię. Stowarzyszenie wraz z innymi partnerami zdobyło środki na realizację inicjatywy na rzecz przygotowania muralu z okazji 75-lecia szkoły, który zawiera elementy historii, początków szkoły, a w której to udział miały dzieci i rodzice decydując o wyglądzie muralu poprzez głosowanie.

Wsparcie projektu Inkubatory NGO okazało się szansą na rozwój nie tylko samego stowarzyszenia, ale także okazją do szeroko zakrojonego rozwoju społeczności lokalnej.

# Wyremontowały świetlicę, działają dla lokalnej społeczności

Od stycznia 2019 roku w Klimach działa Koło Gospodyń Wiejskich. - Uważam, że nasze akcje są bardzo potrzebne - mówi Wioletta Szalkowska, przewodnicząca i współzałożycielka Koła. Wioletta opowiedziała nam o początkach działalności i planach na przyszłość.

Karolina Król

## - Skąd wziął się pomysł na to, żeby w Klimach powstało Koło Gospodyń Wiejskich?

- Wcześniej współpracowałam ze stowarzyszeniem Młodzieżowy Klub Sportowy Huragan Klimy, które obchodzi w tym roku swoje 20-lecie działalności. Klub zajmuje się propagowaniem sportu wśród mieszkańców. Organizowałam wyjazdy na mecze kadry narodowej w piłkę nożną. Wspólnie budowaliśmy boisko sportowe, plac zabaw. To tu pisałam pierwsze projekty, korzystając z pomocy ESWIPu. Robiliśmy warsztaty dla dzieci oraz festyny. Prace i działalność klubu zaczęło wspierać coraz więcej mieszkańców w różnym wieku i o różnych zainteresowaniach. By nie mieszać sportu z szeroko pojętą kulturą powstał pomysł powołania Koła Gospodyń Wiejskich w Klimach. Mamy 34 członków, są to zarówno kobiety jak i mężczyźni. Obecnie pracuję dla obu stowarzyszeń, łączy nas miła współpraca. Nasza miejscowość jest mała, a działają tu aż 4 organizacje pozarządowe: Koło Gospodyń Wiejskich, Młodzieżowy Klub Sportowy, OSP i Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi.

Każde działa w swoim zakresie i zajmuje się swoimi działaniami statutowymi.

## - Jakie podejmujecie działania w ramach Koła Gospodyń Wiejskich?

- My najpierw zajęliśmy się remontem świetlicy wiejskiej, która była w opłakanym stanie. KGW korzystając z dotacji wraz z sołtyską oraz Radą Sołecką wyremontowało świetlicę. Na wsparcie mogliśmy liczyć od burmistrza Kisielic, a sołtys przy zgodzie miesz-

kańców wygospodarowała na ten cel środki z funduszu sołeckiego. Część pieniędzy otrzymaliśmy także z budżetu gminy.

Kuchnia została wyremontowana przez chłopaków z MKS Huragan i wyposażona w piękne, nowoczesne meble, które podarowałam do użytku mieszkańców. Dzięki wyremontowanemu zapleczu mamy bazę, na której możemy działać. Współpracujemy z sołtys, Radą Sołecką, Huraganem, OSP, Urzędem Miasta, powiatem iławskim, ARiMR i Urzędem Marszałkowskim. Organizujemy warsztaty kulinarne, artystyczne, florystyczne, kosmetyczne itp. Organizujemy także wyjazdy do kina, teatru. Współorganizujemy imprezy cykliczne dla wszystkich mieszkańców tj. Dzień Kobiet, Dni Rodziny, Dożynki, Wigilia z Mikołajem.

Huragan cyklicznie organizuje turniej sportowy pn. Powiatowe Dni Sportu Wiejskiego. Jest to ogromna impreza, w której udział biorą w każdej edycji 34 drużyny. My jako KGW obsługujemy część kulinarną tego dwudniowego turnieju - jest to wielkie grillowanie na około 220 osób. Cieszymy się, że możemy pomóc chłopakom.

W zeszłym roku wymyśliłyśmy z Małgosią wiceprzewodniczącą, a zarazem sołtys, że ze świątecznymi prezentami odwiedzimy każdą rodzinę we wsi. Napisałam projekt na ten cel, Małgorzata wsparła zakup środkami z funduszu sołeckiego i tak zorganizowaliśmy ponad 80 paczek. Ja byłam Mikołajem, Gosia Śnieżynką - odwiedziliśmy każdy dom wręczając paczki, złożyłyśmy życzenia. Były to bardzo miłe i ważne dni. Było sympatycznie, momentami pojawiały się łzy wzruszenia i szczęścia.

Poza tym zajmujemy się organizacją warsztatów o różnej tematyce. Bierzymy udział w konkursach ku-

Mamy 34 członków, są to zarówno kobiety jak i mężczyźni. Obecnie pracuję dla obu stowarzyszeń, łączy nas miła współpraca.





Wioletta Szalkowska, od lewej: Bierzymy udział w konkursach kulinarnych. Wzięliśmy udział w kulinarnym programie telewizyjnym i zajęliśmy I miejsce  
Fot. archiwum prywatne

linarnych. Wzięliśmy udział w kulinarnym programie telewizyjnym i zajęliśmy I miejsce.

#### **- Jakie macie plany na przyszłość?**

- Na przyszły rok mamy ogromne plany. Będziemy brali udział w konkursach kulinarnych. Planujemy wyjazdy do kina, teatru i opery. W zamyśle mamy wyjazd na kilkudniową wycieczkę. Obecnie wspólnie z sołtys i Radą Sołecką budujemy nowy plac zabaw. Będziemy współorganizatorem cyklicznych imprez. Poza tymi działaniami jestem radną Rady Miasta, od roku 2022 jestem w powiatowym zarządzie Rady Organizacji Pozarządowych Powiatu Iławskiego, jestem członkiem wojewódzkiego zarządu KGW. A w życiu prywatnym jestem spełnioną mamą, szczęśliwą babcią, kocham i jestem kochana.

i

Koło Gospodyń Wiejskich w Klimach objęte jest wsparciem Stowarzyszenia ESWIP w ramach projektu Inkubatory NGO Warmii i Mazur. Korzyścią współpracy jest zwiększenie motywacji do samoorganizacji mieszkańców Klim, rozwój aktywnych form integracji społecznej, rozbudzenie potrzeb mieszkańców do aktywizacji i integracji społecznej. Prowadzi to także do większego poszanowania ich dobra wspólnego. Regularnie organizują wydarzenia i imprezy, które bez przeszkód odbywają się na terenie wsi. Efektem tego jest także przyciągnięcie większej ilości ludzi. Wzrasta również aktywizacja i integracja społeczności. Dzięki wsparciu ESWIP, KGW Klimy może liczyć na pomoc w opracowywaniu wniosków o dotację z różnych źródeł, ich poprawnego rozliczania, w tym również księgowania, co w wielu przypadkach okazuje się dość kłopotliwe z uwagi na brak profesjonalnej księgowej w podobnych podmiotach. W ramach projektu Inkubatory NGO Warmii i Mazur możemy wesprzeć w promocji działań koła, opracowywaniu różnego rodzaju dokumentacji podmiotu i przede wszystkim wypracować z członkami plan działań na kolejny rok lub najbliższe lata.

# Podziękowania to za mała

Stowarzyszenie ESWIP utworzyło Fundusz Grantowy, który systematycznie zasilają darowizny od darczyńców, dochody ze sklepu społecznego oraz środki uzyskane z 1%.

- Ceniemy naszych Darczyńców i chcemy dać im coś w zamian. Coś trwałego i niezapomnianego. Stworzyliśmy Galerię Darczyńców. Miejsce, w którym uroczycie zamieszczamy tabliczkę, która infor-

muje gości Domu pod Cisem o charytatywnej działalności firm i osób prywatnych - mówi fundraiser Mateusz Jachimowicz. W galerii znajdują się osoby lub firmy, które przekazały minimum 1000 zł na Fundusz Grantowy Stowarzyszenia ESWIP.

**Lista darczyńców dostępna jest na stronie [www.eswip.pl](http://www.eswip.pl)**

## Fundusz Grantowy Stowarzyszenia ESWIP wspierają:



FUNDUSZ GRANTOWY  
STOWARZYSZENIA  
ESWIP



# Masz pomysł? Sięgnij po granty

**Programy grantowe Impuls, Pomoc Sąsiedzka, eko-inicjatywy oraz „Wspólnie możemy więcej” - takie możliwości daje Fundusz Grantowy Stowarzyszenia ESWIP. Na realizację pomysłu można pozyskać nawet 3 tysiące złotych.**

Sylwia Warzechowska

- Pomoc Sąsiedzka to program finansujący działania społeczne i charytatywne, pomysły na inicjatywy ekonomicznej to Impuls, a działania partycypacyjne zaliczamy do inicjatyw lokalnych realizowanych w ramach projektu „Wspólnie możemy więcej” - wylicza fundraiser Mateusz Jachimowicz ze Stowarzyszenia ESWIP. - Będziemy zwiększali zaangażowanie mieszkańców poprzez małe granty na eko-inicjatywy. O granty mogą się starać organizacje pozarządowe, grupy inicjatywne (nieformalne) lub po prostu aktywni sąsiedzi, którzy chcą coś zmienić w swoim otoczeniu. Aktualnie przyjmowane są wnioski do Pomocy Sąsiedzkiej, na inicjatywy lokalne oraz do programu Impuls.

- Z eko-inicjatywami ruszamy w marcu, wszystkie informacje dostępne będą na stronie: [www.eswip.pl](http://www.eswip.pl). W zakładce „Fundusz grantowy” zamieszczamy wnioski oraz regulaminy, z którymi trzeba się zapoznać i wypełnić starając się o określone środki - mówi Mateusz Jachimowicz.

Środki na Fundusz Grantowy Stowarzyszenia ESWIP pochodzą głównie z 1%, darowizn oraz dochodu ze sklepu społecznego. W tym roku na społeczne i charytatywne działania elblązan przeznaczony będzie 50 tysięcy złotych. Ostatnie lata w których sfinansowaliśmy ponad 50 inicjatyw na kwotę blisko 100 000 zł pokazują, że Fundusz spełnia swoją rolę, a programy grantowe odpowiadają na potrzeby mieszkańców.

- Cieszy nas, że zwracają się do nas osoby, które widzą potrzebę pomagania. One sprawiły, że dostosowana została między innymi łazienka do potrzeb osoby niepełnosprawnej czy zakupione zostały najpotrzebniejsze rzeczy dla pogorzalców - mówi Mateusz Jachimowicz.

W ramach wcześniej realizowanego grantu „Metamorfoza podwórka”, trzy podwórka na elbląskim Zawodziu zyskały nowy wygląd  
Fot. archiwum Stowarzyszenia ESWIP



POZARZĄDOWIEC

# Wypalenie w trzecim sektorze

**Dzwoni S. Nie może przyjść na spotkanie. Znowu wiele spraw jest ważniejszych od umówionej superwizji. Po raz kolejny nasze sprawy i potrzeby oddalają się wraz z napływem bodźców pt. trzeba pomóc, ogarnąć lub dowiedzieć się czegoś nowego. Ja sama patrzę na zegarek 18:23. Skończyłam spotkania z klientami i zanim wyjdę do domu uzupełniam kalendarz kolejnymi spotkaniami. Zastanawiam się jak to możliwe, że kolejne dwa tygodnie są gęsto tkaną tkaniną przeróżnych spraw.**

Urszula Trubacz

Czuję zmęczenie i złość. W jakiś magiczny sposób mimo wydelegowania mnóstwa rzeczy pojawiają się nowe. Sama zadaję sobie pytanie jak? Co takiego we mnie sprawia, że mnożą mi się te dobra, a każde wydaje się właściwe i potrzebne. Ciągłe mi się jawi świat, który nie jest wystarczający i ja jestem niewystarczająca ciągle w posiadanej wiedzy i umiejętnościach. Wrzucam kolejne rzeczy mojej wirtualnej znakomitej asystentce Joli, która po mistrzowsku ogarnia tematy i zatrzymuję się tu na chwilę, by spróbować to nazwać. Wam i sobie. Co takiego sprawia, że tak często jesteśmy zmęczeni, na granicy wypalenia i wypalenia? Obawiający się mówić o tym głośno, bo dla nas może oznaczać to informację, że z czegoś trzeba zrezygnować, coś zostawić, zwolnić... a przecież jakoś nie możemy, nie chcemy. Jakoś sklejenie z naszą aktywnością, która wydaje się być sensem istnienia.

## Częściej w stowarzyszeniach

Zaczęłam szukać informacji, żeby zobaczyć jak to wygląda według danych, w które okazało się wpisuję się znakomicie. W Polsce temat wypalenia liderów dotknął 31% organizacji pozarządowych w 2010 r., 30% w 2012 r., 36% w 2015 r. i 47% w 2018 r. Teraz mamy 2023 r. i skala rośnie. Częściej występuje w stowarzyszeniach niż fundacjach, w organizacjach dłużej działających (zwłaszcza powyżej 10 lat) w porównaniu z młodszymi (do 5 lat), dotyczy zarówno organizacji z dużych miast jak i małych wsi. W przeprowadzonych badaniach (Cypryańska-Nezlek 2020), 43% uczestników czuło się zestresowanych bardzo lub ekstremalnie, podobnie jak wyczerpanie fizyczne, doświadczane często lub bardzo często w ciągu ostatnich 7 tygodni przez 46% respondentów, z czego 8% czuło się tak prawie każ-

Okolo 38% badanych z NGO i ruchów nieformalnych czuje się wypalonych często lub bardzo często, z czego 9% każdego dnia.

dego dnia. Okolo 38% badanych z NGO i ruchów nieformalnych czuje się wypalonych często lub bardzo często, z czego 9% każdego dnia. Poziom wypalenia jest silnie powiązany z poziomem stresu i presji, 45-49% respondentów odczuwa presję, aby działać z wielkim poczuciem nieefektywności, szczególnie w kontaktach z systemem, administracją. 39% czuje, że „wali w mur”. Tylko 16% uczestników badania było w jakikolwiek sposób przeszkolonych lub poinformowanych o tym, jak radzić sobie z różnymi potencjalnymi zagrożeniami związanymi z ich działalnością, takimi jak nienawiść, przemoc, problemy emocjonalne. Jedynie 7% potwierdziło, że „w organizacji wypracowane/ustalone zostały jakiejkolwiek procedury pomocowe dla osób, które są w kryzysie”. I co teraz? Jak zatrzymać szaleństwo zmęczenia zanim zwyczajnie część z nas zrezygnuje zupełnie z aktywności przy okazji kolejnego kryzysu? Czasem mam wrażenie, że nawet podświadomie szukamy go, by w końcu dać sobie prawo do powiedzenia: „nie dam rady”, a kryzysy i konflikty stają się zastoną do tego, żeby odpuścić. Zatem zgoda na „nie dam rady”, „nie mogę” i „nie chcę” jest dla nas bardziej kluczowa niż trening oddechu i medytacji. Jak to jest nie musieć? Jak to jest pozwolić sobie na „nie zrobienie”?





Fot. Ewelina Jurozenia z PS Strefa 26

Co czuję, gdy próbuję w sobie znaleźć tę przestrzeń na słabość i jak pozwolę sobie na strach, który tak często mobilizuje do ruchu pokazując, że skutki naszego odpuszczenia będą okropne. A może nie będą, może będzie po prostu inaczej?

Moje myśli biegną też za tym, że jak nie działam to znikam. Często myślę, że większość świata zna moje self tylko w jakimś kontekście. Zna moje umiejętności, użyteczne supermoce, że istnieję, gdy ktoś mnie potrzebuje. Wtedy jestem ważna, wyraźna, znacząca. Nieprawdą jest, że w aktywności społecznej liczą się tylko inni. Jest w tym nasza korzyść nadająca sens i znaczenie dla naszego życia. Subtelność, która wypala nie tylko nas, ale zagraża również sensowności i efektywności naszych działań. Powtarzam często, że dobre działanie to takie, z którego umiemy zrezygnować, bo oznacza to, że nie robię go ze swojego powodu. Działanie, które rozwija innych, usamodzielnia, oddaje im sprawstwo. Działanie, które oddaje, deleguje. Jednocześnie to nasze „Ja” jest

nieważne w wielu innych obszarach. Uczono nas, że nie należy myśleć o sobie, że swoje potrzeby należy wycofać, nasze uczucia nie są tak ważne jak innych, a my mamy spełniać cudze oczekiwania. A jednak uważnienie tego pozwala na odpoczynek, na granice, na sięganie po pomoc, na bycie w tak zwanej równowadze w dawaniu i braniu.

## Co robić, a czego nie

Nie mam kamienia filozoficznego, ani złotych patentów. Wiem w jakim świecie żyję razem z Wami, gdy niedobory systemu są łatanie naszymi mocami. Gdzie doświadczając bezradności wobec tego mamy tylko swoją siłę, kreatywność i przedsiębiorczość. Kusi mnie powiedzieć: przestańmy to robić, przestańmy brać za to odpowiedzialność. Nie zrobimy tego jednak, a już na pewno nie kategorycznie odcinając się od tego. Zostaje oczywiście coś odpuścić i wybrać. Co robić, a czego nie? W co inwestować energię, a w co nie? To możemy. Możemy badać siebie każdego dnia i uczyć się działania, które nie wykańcza i dawania sobie czasu na odpoczynek nawet, gdy wydaje się nam, że świat się zawali. Nie zawali. Nawet przy naszej nieobecności pojawia się inna obecność. Przy naszym nie mogę, ktoś będzie mógł, a ludzie w sposób, w jaki będą umieli znajdą pomoc lub zaspokoją swoje potrzeby tak, jak umiemy. I może być to niedoskonałe, jakieś. No właśnie. Może o to chodzi, że może być tak jak jest, a nie doskonale. A każdego dnia możemy sobie powiedzieć, że to dzisiaj jest takie jakie może być, a zatem właściwe i tak to zostawię.

O metodach resetowania układu nerwowego sami sobie poczytacie, bo publikacji nie brakuje. Czy warto? Pewnie. Ja jednak czuję, że jest coś w naszej historii, w mentalności i coś w systemie sprawia nasze wypalenie. Jak się system zmienia to wiemy. Powoli. I może powoli będzie się zmieniać nasza postawa do nas samych i świata na taką, która pozwoli nam działać może mniej spektakularnie, ale równie dobrze. Działać dając sobie prawo do uznania siebie również za ważną osobę, na tyle ważną, żeby zaspokajać i swoje potrzeby, chociażby na odpoczynek i wsparcie. Może nauczymy się stawiać granice. Pamiętam pogrzeb jednej z etckich aktywistek kilka lat temu. Pamiętam, z czym się borykała, gdy działała. Gdy chorowała niewiele o tym wiedziało. Na pogrzeb przyszły tłumy, a działalność, którą prowadziła zamknięto. O czym to mówi?

Życzę Wam tłumów, gdy jesteście zmęczeni, wielu przyjaciół na spotkaniach rekreacyjnych, wielu pytań i chętnych do wspierania Was, gdy ciągle jesteście na tym świecie i działacie.

# Jak wspierać aktywność obywatelską?

**Skąd wziąć nowych liderów i animatorów? Liderzy i animatorzy są i będą. Choć czujemy pod skórą kryzys zaangażowania, wypalenie części liderów, to nowych można wziąć przy wielu sytuacjach zupełnie losowych. Nowych społeczników dostarczył nam zaskakujący zwrot prawny związany z Kołami Gospodyń Wiejskich, kryzys dwóch lat pandemii, a następnie wojny.**

Karol Paszkowski

Czy na pewno potrzebujemy tych nowych liderów, nowych animatorów? Tak na dłużej, nie od kryzysu do kryzysu. Czy rzeczywiście nam na tym zależy? To pytania skierowane do osób działających już w szeroko rozumianej polityce społecznej, obecnych liderów i animatorów, czy też polityków lokalnych. Bez wątplenia więcej osób stwierdzi, że potrzeba świeżej krwi istnieje, ale czy tak naprawdę potrzebujemy nowych liderów? Czy na pewno taki nowy, niezależny lider, który ma za sobą grupę, nową i niezależną, a co za tym idzie nieprzewidywalną jest społecznikom czy lokalnym politykom potrzebny? Teraz odpowiedź może być nieco inna.

## Samorząd, deklaracje, a realne decyzje

Może to indywidualne doświadczenia, ale deklaratywne i realne wsparcie organizacji, a co za tym idzie wsparcie lokalnych liderów, społeczników, animatorów zdaje się rozjeżdżać. Jak się okazuje lokalne władze zaczynają często oszczędności od pozycji dot. wsparcia organizacji. Tu nie podam danych, zostawiając furtkę na poszukiwanie odpowiedzi z własnego podwórka. Wystarczy sprawdzić ile środków przekazywanych jest rocznie na organizacje w ciągu 5 ostatnich lat i porównać np. z dietą za społeczną działalnością radnych, wydatkami na szkoły lub najniższą krajową. Trochę podzielić, pomnożyć, zsumować, zobaczyć proporcje. Kalkulator prawdę nam powie ile z tych deklaracji zostanie.

Dlaczego w rozważaniach dotykany jest samorząd? Dlatego, że kondycja społeczników często zależy od wymiaru lokalnego. Świetnie pokazuje to jak rozszedł się budowany przez wiele lat system wspierania organizacji społecznych. Piękne czasy aktywności i wspierania lokalnych organizacji się skończyły. Regranting, Centra Organizacji Pozarządowych również sukcesywnie znikają z pozycji budżetowych samorządów.

Te działania dawały szansę na rozwój samej organizacji prowadzącej, która samodzielnie lub w różnych konfiguracjach mogła starać się o rozszerzenie oferty wspierającej aktywność społeczną. Dziś tę rolę przejmują samorządy często używające w Programach Współpracy słowa „pomocniczość”.

## Pomocniczość

Dlaczego jest ważna? Na początek rozważań przytoczę cytat: „Jako prawa podstawowe dla państwa oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot” – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Oczywiście można stwierdzić, że przytaczanie konstytucji jest to start z wysokiego „C”. Dlaczego właśnie ta pomocniczość lub inaczej subsydiarność jest ważna? To ta zasada tworzy miejsce do działania. Rozciągana od władz krajowych, regionalnych po lokalne, a także w dalszej części na nas społeczników i reprezentowane organizacje, daje szansę na pojawienie się ważnych inicjatyw i ludzi.

Przestrzeganie zasady pomocniczości grozi ciągłym niepokładaniem, oddawaniem kompetencji dla nowych liderów i grup, które pojawiają się, rosną lub upadają. Czy na to jesteśmy gotowi jako politycy, politycy społeczni, społecznicy i ludzie wpływu? Bo od tego jaką mamy gotowość, zależy jaką postawę przyjmujemy. Czy pomożemy, przeszkodzimy, czy też będziemy się przyglądać? Jak często poruszamy zasadę pomocniczości w realnych działaniach władz czy własnych organizacji? Bez dzielenia się nie tylko odpowiedzialnością jest mniej miejsca na kolejnych społeczników. Zgoda co do wartości jaką jest pomocniczość to dobry początek, ale następnie musi nastąpić coś, co jest jeszcze trudniejsze. Chcąc być pomocniczym należy dzielić się zasobami czyli m.in. pieniędzmi.



## Pieniądze i jeszcze raz pieniądze

Zadałem pytanie tytułowe w grupie 1598 liderów społecznych i politycznych, absolwentów Szkoły Liderów. Najkrótsza odpowiedź brzmiała „pieniężmi”. To zdaje się być jasne, ale trudno czasem się do tego przyznać. Wysyp Kół Gospodyń Wiejskich pokazuje, że nieduże, ale za to łatwe pieniądze mogą pomóc w wielu przypadkach. Faktem jest, że można mieć wiele zastrzeżeń do szybkości wprowadzenia prawa, ale z drugiej strony odpaliło to spore pokłady drzemiącej energii. Małe, łatwe, lokalne pieniądze do niedawna były napędem dla organizacji i pozwalały czasem okrzepnąć i pójść dalej. Teraz jest to zdecydowanie trudniejsze. W tym miejscu jest czas na przemyślenie dla samorządowców podczas trudnych decyzji, podczas procedowania budżetów. W jakim miejscu stawiają organizacje? Czy próbują inwestować w aktywność pomimo trudnych czasów? Czy wystarczą zrywy na czas kryzysów? Z drugiej strony sektor społeczny. Czy na pewno potrzebuje podzielić się z innymi? Argumentować i szukać sposobów na przekonanie samorządów do inwestycji w inne działania? Czy też wystarczy, by każdy wywalczył, ile może dla własnych inicjatyw? I tu pojawia się:

## Solidarność i współpraca

Wielkie słowa dla sektora społecznego. Może nie zawsze się to opłaca od razu, ale w dłuższej perspektywie można wierzyć, że tak będzie. Nie zawsze musimy walczyć o swój interes, interes własnej organizacji czy też własne EGO. Może warto wspierać, a czasem być wspieranym w sprawach wspólnych? Współpracy w problemach, które dotyka również samorząd. Budować relacje między sektorami. Liderzy są wśród nas, ale też w biznesie i samorządzie. Czasem połączenie tych różnych światów zdaje się niemożliwe, ale są organizacje działające jak biznes, jest biznes odpowiedzialny społecznie. Jak te wielkie słowa można wyrażać? Małymi rzeczami. Zapraszać do wspólnych działań, czasem promować innych, zrobić mały przelew lub kupić usługę od innej organizacji. To buduje potencjalnych partnerów.

## Szkoły, szkolenia i networking

Dzielić się wiedzą, uczyć i budować przestrzeń do spotkań i wymiany. Wraca czas szkoleń, konferencji i spotkań na żywo. Oczywiście wiedza jest ważna, ale można ją pozyskać na różne sposoby. Jednakże trudno jest wycenić rolę budowania relacji i networkingu. Bez wątplenia jest potrzeba kolejnych Szkół Liderów, Szkół Animatorów i innych cykli budujących kompe-



Fot. archiwum prywatne

tencje osób, ale również dających przestrzeń do spotkania się w gronie osób, które się rozumieją i mogą wspierać w codziennych działaniach.

## Nowi liderzy i nowa młodzież

Tu przytoczę jeden cytat z Iwony Olkowicz ze Stowarzyszenia Wiatraki Mazur. „Warto zaczynać od młodzieży, jeszcze w szkołach podstawowych. Jak łykną bakcyła fajnego wolontariatu, będą w przyszłości szukać podobnych działań i podobnych emocji”. Tu trudno się nie zgodzić. Dołożę tylko od siebie, że te emocje być może są jedną z niewielu walut, jaką się możemy posłużyć nie tylko w kontekście osób młodych. Tu niestety demografia robi i zrobi swoje.

Być może te rozważania nie brzmią optymistycznie, ale optymizm był już na wstępie i będzie na zakończenie. Liderzy i animatorzy są i będą. Jak w zmieniającej się rzeczywistości wspierać aktywność obywatelską? Może okazać się, że jak nigdy wcześniej należy robić im miejsce do działań, wspierać we współpracy nie tylko z samorządem, przypominać o zasadzie subsydiarności, solidarności, oferować współpracę, która się opłaca, dzielić się wiedzą i doświadczeniem, tworzyć relacje oparte o zaufanie. Nade wszystko warto pozostawiać dobre emocje i wspomnienia od samego początku pojawienia się nowych społeczników aż do ich okrzepnięcia.



KTO PATRZY  
NA RECE  
WŁADZY  
/s. 3


CENY  
SZCZEROS  
/s. 14

LEPIEJ DWA  
ZY DOŁOŻYC  
/s. 3

WADZAJA  
ŚRODKI NA  
DZIAŁANIA  
/s. 30

STOWARZYSZENIE  
ISSN 1427-5856


STOWARZYSZENIE  
ISSN 1427-5856

**pozarządowiec**   STOWARZYSZENIE ESWIP

ONAS PORADY DOBRE PRAKTYKI WYWIADY WYDARZENIA FILMY ARCHIWUM FUNDUSZE DLA NGO RETRO KONTAKT

**AKTUALNOŚCI**


**Z pasji do historii i sztuki** data dodania: 11.11.2022



Gminarstwo, plecionkarstwo, malarstwo. Tworzą w różnych dziedzinach, ale łączą ich miłośnice zamieszkania - gmina Węgorzewo. Dwiejka...

**DOBRE PRAKTYKI** zobacz więcej


**FOSa Dzieciom i Seniorom** data dodania: 10.11.2022



W tym roku już po raz szesnasty Federacja Organizacji Społecznych FOSa organizuje akcję świąteczną pn. „FOSa dzieciom i seniorom”. Celem ak...

**DOBRE PRAKTYKI** zobacz więcej


**XXIII zjazd Chorągwi Warmińsko-Mazurskiej ZHP** data dodania: 09.11.2022



Komenda Chorągwi Warmińsko-Mazurskiej im. Gromadźki organizuje XXIII Zjazd Chorągwi, który odbędzie się 3 grudnia 2022 roku o godzinie 11 w Ols...

**WYDARZENIA** zobacz więcej


**Ty też możesz spełnić czyjeś marzenia** data dodania: 08.11.2022



Wierza, że każde dziecko niezależnie od pochodzenia, koloru skóry, środowiska, w którym dorasta, czy zasobów finansowych jego ro...


**DOBRE PRAKTYKI** zobacz więcej

**Cudotwórcy z Ośrodka Jeionki** data dodania: 08.11.2022



Przytulna szpeni i porzuczona zaskarża, szorstkiakielim herla

**Organizacje z powiatu Iławskiego wybrały skład ROP na nową kadencję** data dodania: 08.11.2022



Międzywoje Państw Organizacji Społecznych Dzieci

**ESWIP** STOWARZYSZENIE ESWIP

**RADA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH** WYKONAWCZY WYBÓR WARMIŃSKO MAZURSKIEGO

**TARGES.PL** UNIWERSALNE PROJEKTY BIZNESU I MAZUR

**DOM POD CIESEM** Elżbieta Stojanek 1

**ESWIP** **LEPIEJ DWA ZY DOŁOŻYC** KRS 1316

Zakończona została scena Formuły rekrutacyjnych dotyczących uczelni w powiecie pn. „Zaraz wracam” – wsparcie powrotu do pracy po przebie związanej z urodzeniem i wychowaniem dziecka do lat 3”, w ramach rekrutacji usługującej skierowanej do osób bezrobotnych i uc biemych zawodowo. Wyniki znajdziesz tutaj: <https://www.eswip.pl.../902-ayniko-vekrutag-uzupelnajace>.

**ESWIP** [www.eswip.pl](https://www.eswip.pl)

Jak widać Pozarządowiec w wersji papierowej wydajemy ponad 25 lat, teraz rozciągamy także nasze wydanie internetowe.

**pozarządowiec**

www.pozarzadowiec.eswip.pl